Nr. 8684 Rok XXIX.

Wiek Nowy

Niedziela 1. czerwca 1930.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 25 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Niemcy prowokują!

Policja przed zagadką. --- Zamach morderczy przy ulicy Bilińskich.

Z braku gotówki sprzedaje bielskie kamgarny granatowe, czarne i kolorowe zamiast zł. 52 **po zł. 26.** Wystarczy się przekonać. **EISENBERG, Bolmów 18.** 3019

Obrady Międzynar. Związku Kobiet.

Wiedeń. (PAT.). Wczoraj rozpoczęły się merytoryczne obrady Międzynarodowego Związku Kobiet, w obecności delegatek blisko 40 państw. Przewodnicząca Związku markiza Aberdeen przedstawiła rozwój Związku od czasu ostatniego kongresu, odbytego w r. 1925 w Waszyngtonie. W tym czasie przystąpiły do Związku organizacje kobiet z Peru, Brazylji, Litwy i Boliwji. Wkrótce zapewne przystąpią do Związku kobiety z Japonji, Turcji, Albanji, Persji, Iraku i Syrji. Prezydjum Związku stara się znaleść formułę, któraby umożliwiła przystąpienie do Związku także kobietom ze wschodniej Afryki i z południowej Rodezji. Następnie wygłosiły mowy przedstawicielki pokrewnych organizacyj kobiecych. Popołudniu odbyło się przyjęcie kongresu przez prezydenta republiki austrjackiej Niklasa. Poseł Rzpltej Polskiej, p. Karol Bader, z małżonką przyjmą członków kongresu w dniu 3 czerwca. Kolonja polska we Wiedniu powita delegację polską w niedzielę w lokalu Stowarzyszenia robotników polskich „Ojczyzna". Delegacja polska bierze żywy udział tak w posiedzeniach plenarnych jak i też w komisjach. Na posiedzeniu poniedziałkowem wygłosi pani Szebeko mowę, w której skreśli postępy organizacji kobiecych w Polsce. Po kongresie zamierza delegacja polska wyjechać do Pragi na zaproszenie tamtejszych organizacyj kobiet.

W końcu stwierdzić należy, że księżna Gabrjela Radziwiłłowa, wysłana na kongres przez sekretarjat generalny Ligi Narodów, nie jest Polką, lecz Litwinką, wrogo do Polski usposobioną.

OLBRZYMIE SZKODY WSKUTEK GRADOBICIA.

Nowogródek. (PAT.). W związku z klęską gradobicia, jaka nawiedziła niektóre powiaty województwa nowogródzkiego, czynne były w ostatnich dniach komisje szacunkowe, które dokonały na miejscu oględzin szkód. — Wysokość strat na podstawie danych komisji szacunkowych wyraża się cyfrą 4,500.000 zł., a przy uwzględnieniu zniszczenia sadów oraz budynków, straty dojdą do 4,700.000 zł.

Akcja pomocy władz państwowych wyraziła się w udzieleniu przez Państwowy Bank Rolny 200.000 zł. na pomoc kredytową dla drobnych rolników oraz przez ministerstwo rolnictwa 15 tys. zł. na zapłacenie procentów od pożyczek. Wreszcie Bank Gosp. Kraj. postanowił wyasygnować 200.000 zł. na doraźną pomoc dla większej własności.

KRWAWE STARCIA Z BANDYTAMI.

Berlin. (PAT). Onegdaj w okolicy Rotkreuz na linji Berlin Frandenburg doszło do krwawego starcia między 2 bandytami i ścigającą ich policją. Bandyci włamali się do zagrody pewnego rolnika, zabierając ze sobą szereg przedmiotów. Niezwłocznie po wykryciu włamania okradzeni w towarzystwie żandarma i jednego robotnika podjęli pościg za złoczyńcami. Znaleziono ich odpoczywających na otwartem polu. Na widok zbliżającej się grupy ludzi bandyci zaczęli się ostrzeliwać. Rolnik został zabity, zaś żandarm i robotnik odnieśli ciężkie rany. W międzyczasie nadeszła policja, która zaczęła ostrzeliwać bandytów. Po dłuższej walce jeden z bandytów został zabity. Znaleziono przy nim papiery na nazwisko Kunarskiego obywatela polskiego. Drugi bandyta zbiegł.

NA WIECU ZABITO 18 OSÓB!

Rio de Janeiro. (Pat.) W jednej z miejscowości doszło z okazji przemówień, wygłoszonych na politycznym wiecu do starcia między policją i uczestnikami wiecu. 18 osób zostało zabitych, 30 zaś odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Ewakuacja Nadrenji.

(xy) Okupacyjne wojska francuskie opuszczają systematycznie Nadrenję.

Rycina nasza przedstawia wymarsz załogi francuskiej z miasta Wormacji.

Domysły na przyszłość
i rozważania o przeszłości.
Wezbrana fala plotek. — Nieprawdopodobne sugestje. — Zastrzeżenia lewicowe. — Rola Prezydenta.

Ciekawość polityczna wysila się w kierunku, **co stanie się przez owych dni trzydzieści.** W międzyczasie myśli się o tem, co było i snuje się **domysły na temat tego, co będzie.** Ciągle jeszcze dyskutowaną jest kwestja możliwości jakiegoś **porozumienia pomiędzy obozem rządowym a Centrolewem.** Niema dnia, ażeby z łamów prasy prawicowej nie padło jakieś podejrzenie, lub nie wyłoniła się jakaś koncepcja na temat układu przyszłych stosunków. Puszczono też wieść o tem, że b. min. Czechowicz wespół z prof. Bartlem **tworzą stronnictwo.** Prasa żydowska sekunduje prawicowej w tej „domyślności“. I tak pisał onegdaj „Nasz Przegląd“ — ku radości „Gazety Warszawskiej“, że chodzi o stworzenie możliwości dla rządów postępowych w ramach pomajowego systemu. — „Trzydziestodniowy okres czekania **ma być zużyty na pewne rozmowy“.**

Zapatrujemy się osobiście **bardzo sceptycznie na te sugestje.** U jednych są one wynikiem złośliwości, bo przecież prawica ciągle chce **wywołać wrażenie, że lewica bawi się w jakieś konszachty z sanacją,** podczas gdy ona (prawica) nieustraszenie broni ideału praworządności. Natomiast u Żydów, tj. w prasie żydowskiej jest to **wyrazem pragnienia,** żeby te ciągłe spory i waśnie, na których świat gospodarczy w Polsce nie wychodzi dobrze, ustały. **O porozumieniu nie mogłoby być mowy bez zmiany rządu,** a wątpliwem jest, by się na taki gest wobec opozycji zdobyto.

Rozważania na temat przeszłości dotyczą **głównie roli Prezydenta** w ostatniem odroczeniu sesji. Na pierwsze w tej sprawie uwagi „Robotnika“ oburzyła się prasa sanacyjna i potępiła **pierwsze w dziejach Polski niepodległej wciąganie w grę Prezydenta.** Polemizując z tem, „Robotnik“ stwierdza“, że przecież po maju r. 1926 obszernie znęcano się nad osobą b. prezydenta Wojciechowskiego. **Socjaliści idą teraz pod tym względem na całego, przyczem trzeba przyznać, że nie atakują oni osobiście Prez. Mościckiego,** ile raczej rozważają rolę i znaczenie Prezydenta w przesileniu państwowem czy konstytucyjnem wogóle. Jest to ważne nietylko ze względu na sytuację obecną, ale i na stosunki, które mogą zaistnieć po ewentualnej zmianie ustroju.

Socjalistom chodzi o to, żeby Prezydent był zupełnie niezależnym od wszelkich postronnych wpływów. Uważają oni, że **Prezydent, organ z Sejmem równorzędny, niema prawa odwoływania sesji, zwołanej na żądanie Sejmu i to zanim się Sejm na tę sesję zebrał.** Wedle opinji prawników lewicowych, Prezydent nie powinien się kierować w sprawie sesji sejmowej opinją rządu, ale działać wedle własnego uznania i wiedzieć, co ma robić **na żądanie Sejmu.** Zdaniem „Robotnika“, p. Sławek wciągnął p. Prezydenta do swojej polityki i do polityki Marsz. Piłsudskiego. Otóż stwierdzić należy, że Prezydent mając do wyboru opinję Sejmu i opinję rządu, choć od tej ostatniej konstytucyjnie jest uniezależniony, **wybrał opinję rządu,** bo, że nie może być powolnem narzędziem woli Sejmu, to **chyba** zupełnie jasne.

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody **Franciszka-Józefa** działa zwłaszcza skutecznie, jeśli się jej używa rano naczczo z dodaniem gorącej wody. Żądać w apt. 2841

Blaski i nędze zwycięstwa
Na marginesie pośmiertnej książki Jerzego Clemenceau.
II.
Pod groźbą powrotu do polityki zbrojnej ręki.

Pisząc swą książkę, Clemenceau, jak to sam podkreśla w jednem miejscu, chciał dać w niej „świadectwo prawdzie“. Powstał dzięki temu **pierwszorzędnego znaczenia dokument historyczny,** gdyż nietylko że pochodzący od człowieka, który tak ogromną i doniosłą rolę odegrał w wojnie światowej, lecz, co najważniejsze, odsłaniający śmiało i bezwzględnie, **nie licząc się z nikim i z niczem,** najtajniejsze sprężyny tego skomplikowane-

ANTONI MARCZYŃSKI.

„BIAŁA TRUCIZNA“.

Powieść sensacyjno-filmowa.

(Ciąg dalszy). 46

Przezornie milczał, lękając się, że głos go zdemaskuje, nawet głowy nie odwrócił, szarpnął się lekko, wzruszył ramionami i poszedł dalej.

— Niezbyt uprzejma odpowiedź, — dobiegło go tyłu.

Teraz zbliżał się do „Scylli i Charybdy“, tylko że te mitologiczne figury były reprezentowane przez komisarza policji oraz posterunkowego.

— To pan Sax o'Fon — wyjaśnił stojący poniżej dozorca, w odpowiedzi na podejrzliwe i pytające spojrzenie, jakiem przedstawiciele władzy obrzucili ucharakteryzowanego Joachima i pudło, które niósł w dłoni.

Komisarz rozchmurzył się momentalnie. Nazwisko kompozytora nie było mu obce, a resztki ewentualnych podejrzeń musiał rozprószyć skwapliwie zaprezentowany saxofon, spoczywający w futerale.

— Miło mi poznać autora najmodniejszych piosenek, — rzekł, przykładając dwa palce do daszka czapki. — Pański ostatni przebój: „Wsyp mi radjonu do mego flakonu“ pasjonuje całą Warszawę.

Rzekomy kompozytor wydał nieartykułowany pomruk, ścisnął wylewnie dłoń policyjnego urzędnika i ruszył czemprędzej na parter.

— Pękłbyś, gdybyś wiedział, kto jestem, — mruknął.

Mijając dozorcę, odwrócił głowę, bo teraz mogła wsypa nastąpić najsnadniej. Ale poszło szczęśliwie. Stanąwszy na ostatnim stopniu, odetchnął z bezmierną ulgą; niebezpieczeństwo minęło. Posterunkowy sterczący w końcu sieni, przy zamkniętej bramie nie wchodził w rachubę, skoro sam komisarz przepuścił wychodzącego lokatora. Więc tylko wyjść z domu, a potem bystry nurt wielkomiejskiej ulicy skryje go przed pościgiem policji.

— Tylko ta sień jeszcze, iluminowana psiakrew, jak na złość, — dokończył w myśli.

W tym momencie bramę ktoś otworzył z zewnątrz i stojący na chodniku policjant wpuścił jakąś chudą, wysoką niewiastę, wlokącą na smyczy zziajanego jamnika. Posterunkowy pilnujący bramy od wewnątrz usunął się jej z drogi, weszła w krąg światła i Joachimowi zrobiło się bardzo ciepło.

— Djabli cię nadali, kocia matko, — zaklął w duchu. Lękał się panicznie spotkania z panną Honoratą, bowiem cała kamienica wiedziała jak zażyłe stosunki łączą ją z kompozytorem od dnia ślubu Basi. (Przeżtem niecierpieli się jak pies z kotem).

Honorata Pastylka wydała głośny pisk radości na widok muzyka.

— Ach, najdroższy, tak się przeraziłam, trajkotała, wciskając mu swą rękę pod ramię. — Na ulicy tłum, policja, brama zamknięta. Co to wszystko znaczy, kochanie?

Nie odrzekł nic, bojąc się, by go głos nie zdradził, natomiast odwrócił głowę i łagodnie, lecz stanowczo spróbował oswobodzić ramię.

— To tak? — oburzyła się opiekunka zwierząt. — Uciekasz odemnie? Słowa przemówić nie raczysz? Ktoś narobił plotek, tak? No, spójrz mi w oczy i odpowiedz... Słuchaj, ja muszę wiedzieć całą prawdę, — irytowała się, tarmosząc go za rękaw coraz energiczniej.

Umilkła, zdziwiona zachowaniem swojego psa; bowiem flegmatyczny jamnik, spuszczony ze smyczy po przekroczeniu bramy, nkończył już oszczekiwanie policjanta, złożył swój „autograf“ na ścianie, kołysząc się pokracznie przybiegł do swej pani i z humorystyczną u takiego karła furją zaczął ujadać na rzekomego kompozytora.

— Pikuś, nie poznajesz go? To Patrick, pieseczku, — wyjaśniła, lecz „Pikuś“ najwidoczniej był innego zdania, gdyż zebrawszy na odwagę, skoczył naprzód, poprzez mankiet spodni wpił zęby w nogę Joachima, ugryzł i kopnięty potężnie, zatoczył w powietrzu ładną parabolę, powiewając strzępem wydartej nogawki.

— Zbóju! Nad zwierzątkiem się znęcasz? — Okrzyki świętego oburzenia i zgrozy zagłuszyły na chwilę bolesny skowyt poszkodowanego czworonoga.

Joachim stracił cierpliwość. Zauważył już przed chwilą, że policjant pilnujący bramy od wewnątrz, przygląda się tej scence z zainteresowaniem. Zrozumiał, że pies nie dał się oszukać, że lada chwila także ta „narwana baba“ pozna się na maskaradzie i nastąpi nieuchronna wsypa, w której możliwość przestał wierzyć po spotkaniu z komisarzem policji. — Będzie wsypa, jeśli ta baba się nie odczepi, — dodał w myśli.

Szorstkim ruchem odepchnął starą pannę aż się zatoczyła na ścianę.

— Precz, megiero przeklęta! — syknął przez zaciśnięte zęby i szybko ruszył ku bramie. — Proszę mnie wypuścić, — polecił policjantowi.

Przedstawiciel porządku publicznego poskrobał się za uchem.

— Hm, panie, to nie pięknie tak pomiatać kobietą, — mruknął tonem dobrotliwego upomnienia.

— Wypraszam sobie wszelkie uwagi! Proszę otworzyć bramę.

— Musi pan zaczekać. Pan komisarz polecił nie wypuszczać nikogo.

— Przed chwilą rozmawiałem z komisarzem. Cóż za szykany, u licha?

Zbladł z wściekłości, posłyszawszy za plecami szybkie kroki panny Honoraty; przeczuwał, że teraz nastąpi decydujący moment, że „megiera“, mszcząc despekt, jaki spotkał „Pikusia“ oraz własną zniewagę, zrobi piekło na całą kamienicę, że rzuci się nań z pięściami. (C. d. n.)

go mechanizmu, który po ukończonej wojnie kierował odpowiedzialnem dziełem zapewnienia Europie i światu pokoju.

Clemenceau w kwaterze Marszałka Focha w otoczeniu generalicji w ostatnich dniach wojny.

Clemenceau, polityk wielkiej miary i wielkich zasług, nie był nigdy dyplomatą w właściwem tego słowa znaczeniu. Nie umiał kłaść na siebie maski dla ukrycia swego prawdziwego oblicza. Czy na trybunie parlamentarnej, czy jako dziennikarz-publicysta, zawsze był sobą — mówił i pisał to, co **w danej chwili czuł, co było jego istotnem przekonaniem.** Takim samym widzimy go i w tej jego książce pośmiertnej. Nie ukrywa on w niej niczego, co, w jego przekonaniu, ma przyczynić się do dania „świadectwa prawdzie“. Rąbie na prawo i lewo krzyżową sztuką, **nie oszczędzając taksamo swoich, jak obcych.** Obojętnie mu, kogo jego cios dosięgnie; idzie mu jedynie i wyłącznie o sam cel — prawdę taką, jak ją pojmuje i widzi.

Marszałek Foch w tych rozważaniach na temat „blasków“ i nędz zwycięstwa“, jakkolwiek to on swoim pamiętnikiem pobudził „starego tygrysa“ do ostatniego skoku, schodzi **na plan dalszy.** Czyni mu wprawdzie Clemenceau wiele zarzutów, wśród których niebrak i zarzutu nieposłuszeństwa, okazanego przez Focha na stanowisku naczelnego wodza w stosunku do Clemenceau jako ministra wojny i szefa rządu, lecz **nie w tych rozrachunkach osobistych tkwi sedno rzeczy.** — Książka Clemenceau ma znaczenie głębsze i ci, którzy w swych dotychczasowych replikach na podniesione w niej kwestje i zarzuty obracają się wyłącznie dookoła osoby zaatakowanego Focha i bronią go przed atakami Clemenceau, postępują nieszczerze. Bo gra idzie o rzeczy **ważniejsze** i donioślejsze, niż o spór osobisty między tymi dwoma wielkimi nieboszczykami.

Wielkiemu patrjocie francuskiemu i przewidującemu politykowi, jakim był Clemenceau, idzie przedewszystkiem o przyszłość swej ojczyzny, którą widzi poważnie zagrożoną, idzie mu jednocześnie **o przyszłość Europy,** przyszłość pokojową świata, która rysuje się przed nim w konturach niepewnych i ciemnych.

„Możliwości konfliktu — woła Clemenceau — wciąż wzrastają, gdyż **u większości mocarstw idea pokoju nie zdołała jeszcze przezwyciężyć tradycji zaciekłego egoizmu, które wywołały wojnę.** Ponadto siewcy fermentu rewolucyjnego proponują nam, dla powiększenia anarchji, jako jedyny środek ratunku (nierealny zresztą) — rozbrojenie. Kto w podobnych warunkach ośmieliłby się wstać i oświadczyć szczerze: **„Jesteśmy spokojni o nasze jutro?“**... Co się stanie z Francją — tego dziś nikt nie może przewidzieć. — Wszystkim narodom, czy to będzie Anglja, Japonja, czy też Chiny, grozi obecnie **jednakowe niebezpieczeństwo.** Dziś — mnie, jutro — tobie. Nie należy naigrawać się z losu. Czyż nie dosyć już mamy tych strasznych przewrotów współczesnych? Czyż nie może się zdarzyć, że **w imię rzekomego przyszłego pokoju, wodzowie narodów, a nawet same narody będą szukać „gwarancyj zwycięstwa“ w nowym wirze przemocy? Czyż to samo nie zdarzyło się w 1914 r. z Niemcami?...** Niemcy musieli aż ponieść klęskę, aby się trochę uspokoić; teraz znów powracają do swej nieubłaganej działalności. W stosunku do Napoleona uprawiały one politykę fortelów i zwodzenia z ogromnym sukcesem. Teraz, nie ukrywając się nawet zbytnio, zwyciężeni, poświęcają wszystkie wysiłki na skupienie i usystemizowanie swej energji twórczej; natomiast **zwycięzcy, podzieleni, gubią się w powodzi szumnych frazesów o metafizyce pokoju,** dostosowanej natychmiast do każdej okoliczności. **Któż zatem nie widzi w najbliższym czasie groźby powrotu do polityki zbrojnej ręki?“.**

Jednem słowem — „przedwojenny zamęt“. A ten ponury, do największego pessymizmu nastrajający stan rzeczy jest smutną **konsekwencją zawarcia „pokoju nawspak“,** dzięki czemu wojna, oficjalnie zakończona Traktatem Wersalskim, toczy się w dalszym ciągu, tylko pod odmiennemi postaciami. — Ten „pokój nawspak“, który w innem miejscu Clemenceau nazywa „dobrowolną przegraną w wyniku ostatecznego zwycięstwa“, sprawił, że w ostatecznym rezultacie Niemcy, choć zwyciężone, zagrażają dziś znowu Europie swemi dążnościami rewanżowo-zaborczemi i rozbudowując krok za krokiem swą potęgę państwową i militarną, gotują się już zupełnie jawnie do drapieżnego skoku na swych sąsiadów. „Cała nowa Europa środkowa — stwierdza Clemenceau — jest słusznie poruszona z powodu niezwykłego ożywienia Niemców! widzi bowiem, jak **przy bezwiednej pomocy Anglików i Amerykanów, szykują się oni do nowych zbrodni, nie odpokutowawszy jeszcze za dawne“.**

A nie ograniczą się tutaj Clemenceau tylko do gołosłownego oskarżenia, lecz przytacza argumenty cyfrowe i rzeczowe, które popierają to jego oskarżenie i w całej pełni okazują, jak straszne niebezpieczeństwo zagraża pokojowi europejskiemu ze strony rzekomo pacyfistycznych Niemiec. Tej stronie książki Clemenceau poświęcimy następny artykuł.

Henryk Cepnik.

CAŁY ŚWIAT W OBRAZACH!

W każdej tabliczce
CZEKOLADY
SUCHARD
MILKA, VELMA, BITTRA, CAFOLA, VELNUT, MILKA-NUT, JUBILEUSZOWA,
FRUTOLA znajdują się dwie przepiękne stereoskopowe fotografje i kupon.

Po nadesłaniu pod naszym adresem **20 tych kuponów wydamy bezpłatnie piękny i wartościowy**

APARAT STEREOSKOPOWY

pokazujący plastycznie i realistycznie dołączone do czekolady fotografje.

Oglądając te fotografje zapomocą stereoskopu, odnosi się wrażenie, jak gdyby poszczególne sceny obserwowano na miejscu.

100 lat przoduje na całym świecie CZEKOLADA SUCHARD
Każdy gatunek SUCHARD zadawalnia nawet najwybredniejszych!

6015

Fotograficzne aparaty
Odbiorniki radjowe

Z powodu olbrzymich zapasów po zniżonych cenach — na raty najdogodniejsze tylko w firmie
Barwik i Borzemski
Lwów, KOPERNIKA 18. Tel. 18-60. 2655

Za gotówkę można u nas subskrybować
3% PREMJOWĄ POŻYCZKĘ BUDOWLANĄ
na oryginalnych — warunkach — **Na spłaty**
już sprzedajemy
3% PREMJOWĄ POŻYCZKĘ BUDOWLANĄ
Pierwsza rata od sztuki 5 zł., od dwu sztuk 8 zł., od pięciu szt. 20 zł. miesięcznie. Jednorazowe wydatki bez względu na ilość sztuk 3 zł. Lista ciągnień przez dwa lata bezpłatnie.
DOM BANKOWY
SCHÜTZ i CHAJES, Lwów
2997

Pretedent do korony węgierskiej.

(xy) Największe widoki zdobycia korony węgierskiej posiada obecnie najstarszy syn ekscesarzowej Zyty, Otto Habsburg, ponieważ b. arcyksiąże Albrecht zrzekł się swoich pretensyj do tronu węgierskiego.

Ryciną nasza przedstawia młodego Ottona w stroju węgierskim z aksamitu i brokatu. Jest to dar węgierskich legitymistów. — Legitymiści chcą ogłosić Ottona jako Ottona I. Królem węgierskim dnia 30. listopada 1930 roku. Wybrano już nawet przyszłą królowę: najmłodszą córkę króla włoskiego, księżniczkę Marję.

† Śp. Ludwik Kopeć.

W tych dniach zmarł we Lwowie właściciel fabryki stolarskiej śp. **Ludwik Kopeć** — znany w szerszych kołach światły obywatel i działacz.

Śp. Kopeć był ojcem sześciu synów, z których pięciu było w Legjonach, a wszyscy sześciu bili się o Lwów.

Jeden z synów, zasłużony Legjonista i Obrońca Lwowa śp. Ludwik, znany pod imieniem kapitana **Wiktora** — zamordowany został przez Rusinów z początkiem 1919 r. po dostaniu się do niewoli pod Kulparkowem, 11. stycznia w sławnej bitwie o Lwów.

Sam ojciec tylu bohaterskich obrońców Ojczyzny odznaczony był **Krzyżem Walecznych** — za działalność w POW. w latach 1917/18.

Kto tylko w onych czasach pracował w w POW. ten wie o tem dobrze, czem był dla nas dom Kopciów przy ulicy Kochanowskiego i co dla nas uczynił „stary" Kopeć.

Tam był nasz skład amunicji, tam przebywali i ukrywali się Legjoniści przed Austrjakami, u Niego w domu „bezdomni" Leguny nietylko znaleźli dach nad głową ale i opiekę, tam przygotowywali się do matury i egzaminów i dziś — ludzie ci są na wysokich stanowiskach.

U Kopcia była „fabryka" dokumentów i tam każdy, kogo los wyrzucał ze Lwowa — znalazł ubranie cywilne, dokumenty i pieniądze na drogę, choćby na Kubań lub Murman.

Poza ofiarnością synów — śp. Ludwik Kopeć — osobiście kierował akcją i był duszą całego gniazda POW. we Lwowie.

Krzyż Walecznych, który zdobił piersi Jego, słusznie przypadł mu w udziale — a to krótkie wspomnienie — zanotowane pod wrażeniem śmierci obywatela i Polaka — niechaj będzie skromną podzięką od tych wszystkich, którzy mieli honor w POW. przygotowywać się do Czynu i który w domu śp. L. Kopcia znaleźli zrozumienie, opiekę i gorliwe poparcie.

Cześć Mu! **Z. Zygmuntowicz.**

Seans spirytystyczny na sali sądowej.

TELEPATA HANUSSEN DAJE DOWÓD, ŻE NIE JEST OSZUSTEM, REHABILITACJA

(!) Wczoraj „Wiek Nowy" podał obszerną korespondencję z Pragi naszego specjalnego korespondenta praskiego, z przebiegu sensacyjnego procesu znanego telepaty czeskiego Hanussena.

Dziś przynosimy opis seansu spirytystycznego, jaki odbył się na sali rozpraw.

Oskarżony Hanussen postawił wniosek, by dane mu było przed sądem dowieść, że istotnie obdarzony jest siłami medjumicznemi. Sąd zgodził się na wniosek oskarżonego i onegdaj odbył się na sali rozprawy seans, którego przebieg stał się świetną rehabilitacją Hanussena.

Publiczność szczelnie wypełniła salę. — Osobno siedziała komisja, która miała uważać, by zachowane zostały wszystkie środki ostrożności dla uniemożliwienia jakiegoś tricku ze strony Hanussena. Wszystkie wejścia obstawione były policjantami. Za Hanussenem, któremu zawiązano oczy i watą zatkano uszy, ustawiło się dwu policjantów z nastawionemi bagnetami.

Najpierw miał Hanussen odgadnąć, gdzie leży przedmiot schowany.

Zaledwie mąż zaufania oznajmił, o co chodzi, Hanussen popędził do drzwi, otworzył je i podał klucz, który był schowany w szufladzie stołu w pokoju sędziów.

Następnie podano Hanussenowi trzy próbki pisma, podług którego miał scharakteryzować piszących. Były to próbki pisma trzech znanych miejscowych osobistości. Hanussen scharakteryzował ich doskonale.

W dalszym ciągu Hanussenowi podano próbkę pisma znanego hochsztaplera Resnicka, który występował w charakterze biskupa i popełnił mnóstwo oszustw. Hanussen rzekł:

„Z tego pisma promieniuje wewnętrzne napięcie piszącego. Napięcie to pochodzi stąd, że człowiek ten chce uchodzić za kogo innego, niż jest nim w istocie".

Niemniej świetnie — jak oświadczył przewodniczący trybunału — scharakteryzował Hanussen próbkę pisma pewnej damy, która nie z własnej winy dostała się na bezdroża.

Trzy próby jasnowidzenia udały się również w zupełności. Ale trwało to dosyć długo, zanim Hanussen mógł popaść w trans.

Kiedy trybunał oświadczył, że próby się udały i rozprawę odracza się na dzień następny, Hanussen zerwał się z miejsca i zawołał:

— Wysoki trybunale! Grałem va banque. Wśród takich okoliczności seans mógł się zupełnie nie udać. Gdyby takiemu nawet kompozytorowi, jak Smetana, kazano pod grozą rewolwerów napisać operę, nie mógłby tego dokonać.

Publiczność zgotowała Hanussenowi burzliwą owację.

Na drugi dzień po przemówieniach prokuratora i obrońcy, nastąpiła narada trybunału, poczem ogłoszono wyrok.

Hanussen uwolniony został z zarzuconych mu oskarżeń.

Prokurator zgłosił odwołanie od wyroku.

Tragedja miłosna.

MIŁOŚĆ DO PRZYSZŁEGO SZWAGRA. — USIŁOWANE I UDAREMNIONE SAMOBÓJSTWO.

Stryj, w maju.

(r) W wesołym nastroju obchodzono w listopadzie 1928 zaręczyny panny Andzi K. z p. Józefem B. Termin ślubu odłożono na czas późniejszy, gdyż narzeczony nie miał jeszcze ustalonej egzystencji.

Bywając często w domu narzeczonej, spotykał się z jej siostrą, panną Helą, która po kilkuletnim pobycie za granicą u krewnych, powróciła do domu. Oboje mimowoli odczuwali do siebie serdeczną sympatję, która była o wiele poważniejszą, niż łączący ich stosunek. Przez jakiś czas starali się ukrywać przed soba to uczucie, które z biegiem czasu rozrosło się do rozmiarów szczerej miłości. — Uczucie prawdziwej miłości jest jednak bardzo trudno ukryć, tembardziej w ciągłem obcowaniu.

Przypadek chciał, że z racji zaślubin kuzynki narzeczonej, oboje trochę przebrali miarkę w wypiciu alkoholu. Znane jest przysłowie: „in vino veritas". Nastrój zabawy i alkoholu rozwiązał im języki. Przytuleni do siebie w tańcu, powierzyli sobie wzajemnie tak długo ukrywaną tajemnicę.

Po przespaniu kilku godzin i ochłonięciu z nastroju zabawowego p. Hela, żałując chwilowego porywu i nie chcąc burzyć szczęścia siostry, postanowiła dobrowolnie zejść ze świata. W tym celu przygotowała sobie sporą ilość esencji octowej, którąby kilka osób mogła wyprawić na tamten świat. Na szczę-

ście, niemal w ostatniej chwili, zauważył p. B. na stole list, do siebie zaadresowany, jakoteż zachowanie jej, zdradzające silne zdenerwowanie. W mig zorjentował się, o co chodzi. Zaalarmował jej matkę i wspólnemi siłami udało się ją odwieść od zamiaru samobójczego. Obecnie zachodzi możliwość, że dwa kochające się szczerze serca zostaną połączone dozgonnym węzłem.

Niepomyślna sytuacja na kolejach.

Sytuacja na kolejach, będąca odbiciem stanu gospodarczego całego kraju, przedstawia się nadal niepomyślnie. Mimo sezonowego ożywienia w ruchu pasażerskim, najważniejszy dział eksploatacyjny — przewozy towarowe kurczy się i maleje.

Szczególnie spadł przewóz węgla na rynek wewnętrzny. Dawny, niewystarczający na potrzeby przewozowe tabor towarowy, stał się obecnie za duży. Prawie połowa wagonów stoi bezużytecznie.

Firma MOLDAUER zawiadamia, że z okazji przeniesienia SKŁADU KONFEKCJI DAMSKIEJ Z ULICY BIELOWSKIEGO 5 NA UL. KOPERNIKA 17, I-sze PIĘTRO URZĄDZA Okazyjną Sprzedaż Płaszczy i Kostjumów NAJNOWSZYCH MODELI i Z NAJLEPSZYCH MATERJAŁÓW. 2926 MOLDAUER, Lwów KOPERNIKA 17, I-sze PIĘTRO.

Tragiczny koniec małżeńsk. trójkąta.

Porucznik zastrzelił kapitana, męża swej przyjaciółki.

Dalszy ciąg sensacyjnego procesu.

(Telefonem od specjalnego naszego sprawozdawcy).

Jarosław, 29 maja 1930.

„WTEDY BYŁO WESELEJ“.

(KD.) Świadek **Łucja Tokaczowa**, żona porucznika 24 pap. podaje:

W krytycznym dniu jechałam razem z p. Szafranową do lasu na śniadanie. Zrazu była ona wesoła, później posmutniała wspominając, że dawniej, gdy jeździła tą drogą było weselej w miłem towarzystwie. Rozumiałam, że miała na myśli oskarżonego. Mówił mi mąż, że śp. kpt. Szafran zwracał żonie uwagę, by nie piła wiele. W kasynie na objedzie zanim przyszła Irena, mąż jej był w usposobieniu wesołem. Później w obecności jej gwizdnął. Zwróciła mu ona uwagę, i zdaje się, że poczęła płakać. W czasie objadu wyszłam do domu.

NIE MOŻEMY DAĆ SOBIE RADY Z IRKĄ.

Po upływie może pół godziny wpadła do mojego mieszkania Bratkowska — wołając: „Chodź i pomóż nam, bo nie możemy dać sobie rady z Irką. Nowotny strzelił do Szafrana“. Ujrzawszy mnie rzuciła mi się na szyję, krzyczała, płakała i rozpaczała. Wzięłam ją do siebie. Irena przypuszczała, że mąż jej jest ranny i prosiła mojego męża, by dowiedział się, co się stało dalej ze Staszkiem.

DLACZEGO TYLE RAZY STRZELAŁ?

Przew.: Co mówiła wtedy o Nowotnym?

Św.: Mówiła dlaczego tyle razy strzelał i po co, jak ten już padał. Skarżyła się, że po co tyle kul latało, a w nią żadna nie ugodziła. Jak szwagier jej pułk. Sojka przyjechał Irena dopiero od niego dowiedziała się o śmierci męża. Była jakaś dziwnie spokojna, i czyniła nam wyrzuty, żeśmy nie powiedzieli jej — smutnej prawdy.

BY ZAPOBIEC NIESZCZĘŚCIU.

Z Szafranową żyłam po sąsiedzku. W domu jej były ciągłe nieporozumienia. Szafran żalił mi się, że nie zajmuje się ona dzieckiem. Co do stosunku swego z oskarżonym mówiła Irena, że z nim sympatyzuje, czy też go nawet kocha. O tych uczuciach wiedział denat z własnych jej opowiadań. Raz po zabawie przyszła do mnie Szafranowa i powiedziała, że z powodu sceny zazdrości obaj mają się spotkać, a ona chce nieszczęściu zapobiec. Na prośbę Szafranowej napisałam do Nowotnego bilet, zapraszając go do mojego mieszkania. Nie zjawił się. Wtedy Szafranowa napisała do niego list nieznanej mi treści i cały dzień czekała u mnie na odpowiedź. Oskarżony przyszedł dopiero do nas na drugi dzień i z Ireną rozmawiał kwadrans, o czem nie pamiętam.

Od tego czasu raz jeszcze spotkali się u mnie.

GDZIE SIĘ WIDYWALI?

Poza tem, o ile mi mówiła widywała się z Nowotnym u Bratkowskich, spotykała go na ulicy i raz widziała się z nim w Przemyślu.

Przew.: Czy odwiedzała go w jego mieszkaniu?

Św.: Mówiła raz o tem, ale nie nadmieniła, czy była tam sama, czy w towarzystwie.

MYŚLI O ROZWODZIE.

Mówiła, że gdyby oskarżony chciał się z nią ożenić, to wzięłaby rozwód z mężem. Zaznaczyła przytem, że nie wypada jej samej narzucać się mu, tembardziej, że miał on narzeczoną.

Przew.: Czy kochała oskarżonego?

Św.: Może i kochała.

Przew.: Kiedy stosunek jej do oskarżonego najbardziej się zacieśnił?

Św.: Zdaje mi się, że w zimie.

GDY MĄŻ BYŁ CHORY.

Na wiosnę 1928, gdy kpt. był chory, Nowotny począł bywać u Ireny częstym gościem.

Przew.: W zimie 1928-29 mówiąc o swych uczuciach dla Nowotnego, wspominała Szafranowa: „Nowotny nie postępuje, jak powinien i jest nieszlachetny“.

Św.: Dziś już nie pamiętam.

Przew.: Czy mówiła, że oskarżony dąży, by była jego kochanką?

Św.: Kiedyś wspominała.

DZIECKA NIE KOCHAŁA.

Przew.: Kiedy po wypadku Szafranowa wyprowadziła się?

Św.: W styczniu b. r. Od tego czasu dostałam od niej 3 listy.

Czł. Tryb.: Czy dałaby sobie sama radę?

Św.: Nie, bo nie umiała pracować.

Czł. Tryb.: Kochała swe dziecko?

Św.: Dziecka nie kochała.

Czł. Tryb.: Kogo miała na myśli mówiąc o rozwodzie?

Św.: Nowotnego.

Przew.: Dlaczego, jak zeznała pani w śledztwie — Szafranowa wspominając o swym pobycie w mieszkaniu oskarżonego równocześnie mówiła, że w czasie tej wizyty do niczego między nimi nie doszło?

Św.: Widocznie, abym źle o niej nie myślała.

ON CZY ONA?

Obr.: Wynika z zeznań pani, że wiedziała pani o tem, iż są oni sobą zajęci?

Św.: Tak.

Obr.: Kto bardziej zabiegał o względy drugiej strony, czy Nowotny, czy też Szafranowa?

Św.: Ona więcej i bardziej.

Obr. Na jakiej podstawie pani tak sądzi?

Św.: Na zasadzie całego postępowania Szafranowej.

NIE MOGŁAM ODMÓWIĆ GRZECZNOŚCI.

Obr.: Czy po wypadku przychodziły panie odwiedzić Szafranową i wypytywały ją o opis uderzeń oskarżonego?

Św.: Nie pamiętam.

Obr.: Była na pogrzebie w żałobie?

Św.: Tak.

Obr.: Gdy modniarka przyniosła jej kapelusz żałobny, czy oskarżona w obecności panów w koszuli wybiegła z łóżka i przymierzała kapelusz przy lustrze?

Św.: Przymierzała, ale czy byli wtedy panowie w mieszkaniu nie pamiętam.

Obr.: Dlaczego pani udzielała swego mieszkania na umówione spotkania Szafranowej z oskarżonym, wiedząc o ich stosunku?

Św.: Nie mogłam z grzeczności oprzeć się usilnym prośbom i naleganiom pani Ireny.

NIE MOŻE DAĆ ODPOWIEDZI.

Przew.: Czy mówiono, że oficerowie na pogrzeb nie pójdą, gdy będzie rodzina śp. denata?

Wampir z Düsseldofu i jego żona.

(xy) Aresztowanie mordercy z Düsseldorfu, Piotra Kürtena, stało się niezwykłą sensacją światową. Nazwiska wampira i jego żony są na ustach wszystkich.

Rycina nasza przedstawia Piotra Kürtena i jego żonę, którą oddano do zakładu dla obłąkanych.

Wykwintne 2739 **Kapelusze Damskie** poleca po cenach najniższych MAGAZYN MÓD „EMILJA“ — Lwów, SIENKIEWICZA 2.

Św.: Nie. Mąż mój mówił tylko, że właśnie rodzina Szafrana nie życzyła sobie, by Szafranowej korpus oficerski zezwolił na udział w pogrzebie.

Oskarżony podkreśla, że Szafranowa była w jego mieszkaniu dwa razy, raz w towarzystwie Faczyńskiej, a drugi raz Bratkowskiej.

Przew.: A sama była kiedy u pana?

Osk.: Nie mogę dać odpowiedzi.

Przew.: Niemożnością proszę się nie zasłaniać, a powiedzieć — tak lub nie?

Osk.: Nie była.

WIZJA LOKALNA.

Popołudniu o godzinie 4-tej w kasynie 24 pap. zebrał się cały skład Trybunału z prokuratorem, obrońca, oskarżonym i pośrednimi świadkami strzałów dla zorjentowania się w terenie, gdzie miała miejsce tragedja listopadowa i skontrolowania na tej podstawie zeznań oskarżonego i świadków.

Wizja ta trwała półtorej godziny. Świadkowie Chrzanowski, Szczepański i Łagodzic demonstrowali w jakiem położeniu tuż przed zajściem i po zajściu znajdował się denat, jego żona i oskarżony oraz sprawdzali czas zużyty na załatwienie swych czynności, o jakich zeznali na rozprawie. Depozycje te nie zawsze wzajemnie godziły się ze sobą i wykazały szereg rozbieżności. Wszyscy obstawali przy swych zeznaniach.

Świadek kapr. Łasica pokazał, jak por. Nowotny w kilkadziesiąt sekund po strzałach wszedł do pokoju, gdzie grała muzyka zamknął drzwi za sobą i dał ręką znak muzykantom by się wynieśli.

Oskarżony odparł na to, że ma wrażenie, iż Łasica natknął się na niego, a oskarżony powiedział: „zabierajcie się stąd“.

Mjr. Janka, czł. Tryb. twierdzi, że jest niepodobieństwem, by oskarżony jedną ręką mógł dostać w oba policzki, bo przecież mógł uchylić się od drugiego uderzenia.

Pewne może niespodziankę dla oskarżonego stanowiły odczytane jego zeznania złożone w śledztwie przed sędzią kpt. Deminowskim w półtorej godziny po strzałach. Cały fakt zajścia opisał wtedy oskarżony całkiem dokładnie. Mówił, że uderzony w policzek cofnął się o jeden krok, wyjął rewolwer i do śp. Szafrana kilkakrotnie strzelił.

Gdy denat padł, wtedy oskarżony por. Szczepańskiemu oddał rewolwer. Nadmienił wówczas oskarżony przed sędzią, że zdawał sobie dokładnie sprawę ze swego czynu.

Osk.: Twierdzę, że byłem słuchany później, a jeśli tak mówiłem, to na podstawie rozumowania.

Prok.: Wiedział pan, czy denat miał przy sobie rewolwer?

Osk.: Nie wiedziałem.

O godz. 6.30 wizję lokalną ukończono.

ZAPRZYSIĘŻENIE TRZECH ŚWIADKÓW.

O godz. 6-tej wieczorem w sali sądowej nastąpiło zaprzysiężenie świadków por. Szczepańskiego, Chrzanowskiego i Łagodzica. Ten ostatni nadmienił, że pułk. Dr. Sojka szwagier denata odniósł się przed pogrzebem z prośbą do korpusu oficerskiego, by wpłynął na Szafranową żeby nie brała udziału w pogrzebie. Korpus oficerski powziął uchwałę odrzucającą prośbę pułk. Sojki.

DODATKOWE ZEZNANIA SIÓSTR ŚP. SZAFRANA.

Zgłasza się znów świadek p. Karolina Sojkowa i dodaje:

„W dniu 8 maja br., gdy przybyłam na grób śp. brata, por. Żeromski mówił mi, że dawno przeczuwał tragedję z powodu tego stosunku, czy flirtu.

Pani Żeromska opowiadała, że była obecną przy tem, jak grono pań z p. Bratkowską rozmawiało z leżącą w łóżku bratową na temat strzałów, a gdy bratowa odparła: „na miłość boską, ja tylko prawdę zeznam“ — jedna z pań powiedziała: „nikt Ciebie przecież do fałszywych zeznań nie nakłania“. M. in. pani Paudlerowa mówiła siostrze, że p. Bratkowska Szafranową przygotowywała do zeznań.

Dalej słyczała p. Żeromska od p. Faczyńskiej, że ta była świadkiem, jak w czasie manewrów w Rożniatowie śp. brat mówił do oskarżonego: „Ty podły, Ty świnio“. Przezwiska te padały w obecności więcej osób, co potwierdziła przed p. Żeromską moja bratowa.

Staje też dodatkowo świadek p. Zemankowa.

Przew.: Co pani słyszała od p. Paudlerowej.

Św.: Słyszałam od niej, że Bratkowska namawiała Szafranową do innych zeznań, niż było w rzeczywistości. Czy użyła dokładnie tych słów nie pamiętam, ale sens ich był taki.

CO MÓWI ŚWIADEK BRATKOWSKA?

Wśród ogólnego poruszenia wezwana wchodzi na salę świadek p. Marja Bratkowska, żona por. 24 pap. Podaje:

„W czasie obiadu w kasynie siedziałam przy stole i nie zauważyłam tam niczego. Później tańczono, nie więcej jak w 10 par. Widziałam w połowie sali oskarżonego i denata zdążających ku bibljotece. Jak weszli nie dostrzegłam. Po kilku minutach rozległy się strzały, których było więcej, niż dwa. Były równomierne bez przerwy. Wypadła Szafranowa przez drzwi, pod którymi, wykluczone by ktoś stał. Zrobiła kilka kroków i na sali upadła. Zbliżyłam się do niej, leżącej na ziemi. Podniósł ją por. Łagodzic i posadził na fotelu nawpół omdlałą. Podano jej wodę do picia. Krzyknęła, ale co nie pamiętam, a następnie pytała się, czy mąż żyje. Gdy z Szafranową wychodziłam por. Nowotny stał w garderobie. Wraz z p. Chorową odprowadziłam Irenę do jej mieszkania, a sama skierowałam się do Tokarzowej.

INACZEJ, NIŻ W ŚLEDZTWIE.

Przew.: Co pani mówiła Tokarzowej?

Św.: O zajściu i strzałach, a co o Szafranowej, nie pamiętam. Później widziałam już Szafranową u Tokarzów.

Przew.: Co opowiadała Szafranowa?

Św.: Mówiła, że mąż jej uderzył oskarżonego w twarz, po rozmowie gdzie użył słów: „Ja jestem człowiek prosty i uczciwy, postępuję uczciwie“. Możliwe, że przedtem pytał oskarżonego: „powiedz, co chcesz od niej?“ Szafranowa mówiła, że denat mocno oskarżonego uderzył.

Przew.: W śledztwie zeznała pani, że Szafranowa opowiadała o lekkiem dotknieciu ust zewnętrzną stroną dłoni.

Św.: Kapitanowa opowiadała o tem różnie.

Przew.: Czy pani w śledztwie lepiej pamiętała, niż dziś?

Św.: Nie mogę wiedzieć.

Przew.: Jeżeli mówiła różnie dlaczego nie wspomniała pani o tem sędziemu?

Mówiła Szafranowa, że osierocił ją oskarżony i pozbawił domu, a mogąc strzelić raz, po co tyle razy strzelał?

Św.: Może mówiła.

Przew.: A mówiła często, że osk. strzelał do upadającego?

Św.: Możliwe.

„WIĘCEJ FLIRTEM, NIŻ DOMEM“.

Przew.: Wie pani jakie było pożycie małżeńskie Szafranów?

Św.: Nie żyli ze sobą dobrze. Był zazdrosny o nią, bo dawała do tego powody darząc Nowotnego sympatją. Raz mówiła o miłości swej do Nowotnego, raz o sympatji. Zapowiadała też o zamiarze rozejścia się z mężem, który czynił jej wyrzuty, że zajmuje się więcej flirtem z Nowotnym, niż domem.

Przew.: Jakie osobiste było pani wrażenie, co do jej stosunku do Nowotnego?

Św.: Sądzę, że robiła sobie ona z niego tylko rozrywkę i nie kochała go.

Przew.: Na jakiej podstawie zmieniła pani swe zdanie, skoro w śledztwie — wyraziła się pani: „była w nim ona zadurzona“?

Św.: Sądzę stąd, że przecież już wyszła za mąż za innego.

UMÓWIONE SPOTKANIE.

Dalej podaje świadek, że Szafranowa mówiła jej parę razy o swych spotkaniach z oskarżonym na ulicy. Raz była w jego mieszkaniu i nie wspominała czy sama, czy z kimś Dwukrotnie umówili sobie spotkanie w mieszkaniu świadka, za wiedzą świadczącej.

Przew.: Jak się rozchodzili?

Św.: Ona zostawała u mnie, a Nowotny wychodził. Bo nie chciała, by przebywanie jej w towarzystwie Nowotnego nie rzucało się nikomu w oczy.

„PROSIŁ MNIE, BYM WPŁYNĘŁA“.

Przew.: Nowotny bywał u kpt. Szafranów?

Św.: Mówiła mi ona, że bywał u niej, gdy mąż pozostawał w szpitalu na operacji.

Przew.: W którym czasie spotęgowało się jej uczucie do oskarżonego?

Św.: Nie przypominam sobie. Śp. Szafran domyślał się, że żona jego lgnie ku Nowotnemu. Prosił mnie nawet bym wpłynęła na jego żonę, żeby dała sobie spokój z Nowotnym. Przez pewien czas byłam poza Jarosławiem. Wróciłam tu dopiero 2 listopada.

„PROSIŁAM, BY MÓWIŁA PRAWDĘ“.

Przew.: Po śmierci śp. Szafrana, jak bywała pani często u Tokarzowej — czy mówiło się wtedy z Szafranową o jej zeznaniach w sądzie?

Ś.: Nie pamiętam.

Przew.: Mówiła Szafranowa: „muszę zeznawać prawdę“?

Św.: Nie przypominam sobie.

Przew.: Czy nie wpływała pani na Szafranową?

Św.: Prosiłam, by mówiła prawdę.

Przew.: Było tam wtedy więcej pań?

Św.: Tak jest, była pani D'Erceville'owa, Tokarzowa, Kopecka, Żeromska.

„SĘDZIA PRZEKRĘCIŁ“.

Mjr. B.: Czy po wypadku idąc do domu szła Szafranowa normalnym krokiem do garderoby, czy ją pani prowadziła?

Św.: Prowadziłam ją, pytała mnie, co z mężem?

Mjr. B.: W śledztwie zeznała pani, że Szafranowa była w Nowotnym zadurzona?

Św.: Nie użyłam wyrazu „zadurzona“.

Mjr. B.: To sędzia przekręcił.

Św.: Tak sędzia przekręcił.

Mjr. B.: Co pani wtedy miała na myśli?

Św.: Że, nie zadurzyła się, tylko zakochała się w Nowotnym.

„NIE WIDZIAŁAM W TEM NIC ZŁEGO“.

Mjr. B.: Dlaczego zezwalała pani w swym domu na spotkania Szafranowej z oskarżonym?

Św.: Nie widziałam w tem nic złego.

Mjr. B.: Nie widzi pani złego w tem, że w domu pani żona kolegi męża pani odbywa umówione spotkania z cudzym mężczyzną?

Świadek milczy.

Mjr. B.: Wiedziała pani przecież, że mąż p. Szafranowej nie życzy sobie tego flirtu, a pani zezwalała, by odbywał się u niej?

Św.: Wiedziałam o tem i godziłam się na to, by się u mnie spotykali.

Prywatny Zakład naukowy im. H. JORDANA (ul. Św. Mikołaja 16) przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu na rok szk. 1930-31. Godziny urzędowe od 13-14.
2688 **MIECZYSŁAW KISTRYN, tel. 14-36.**

FROM KURSA 25149 MOTOCYKLOWE SAMOCHODOWE **Lelewela 3,** przy Akademickiej. — KOMPLETY AMATORÓW.

„BARDZO LUBIANY I POWAŻANY".

Znawca Dr. Zys: Jak długo znała pani oskarżonego?

Św.: Dwa lata. Bardzo dobry był jako oficer i jako człowiek, dla swych zalet był ogólnie lubiany i poważany.

Dr. Z.: Uniósł się kiedy, albo zirytował w obecności pani?

Św.: Nigdy.

Dr. Z.: Operację jego pani pamięta?

Św.: Mniej się już wtedy udzielał. Wiódł spokojniejszy tryb życia.

Prok.: Jaka była treść listów oskarżonego do Szafranowej, bo przecież ona musiała je pani pokazywać?

Św.: Opowiadała coś kiedyś o tem, może i pokazywała mi listy, ale treści nie pamiętam.

Prok.: Czy wiadomo pani coś o scysjach pomiędzy oskarżonym a Szafranem?

Św.: Nigdy mi nie opowiadała o tem.

Prok.: A mówiła pani, że Szafran zwracał się do Nowotnego, by zerwał kontakt z jego żoną?

Św.: Nie wiem.

Prok.: Czy oskarżony Szafranową z pośród innych pań wyróżniał?

Św.: Specjalnie nie zauważyłam tego.

PYTANIA OBROŃCY.

Obr.: Zeznała pani w śledztwie, że mówiąc o rozwodzie, nadmieniła Szafranowa, że nie chciałaby Nowotnego na męża, bo nie ma nerki?

Św.: Tak, mówiła, że go już nie chce, bo chory.

Obr.: Była nim mocno zajęta?

Św.: Tak.

Obr.: Wiedziała o jego narzeczonej?

Św.: Wiedziała i była wobec niej niegrzeczną.

Obr.: Czy zetknęły się one tu?

Św.: Tak w restauracji.

Obr.: Jak się wobec niej zachowała narzeczona oskarżonego?

Św.: Bardzo taktownie.

Obr.: Gdzie sypiała narzeczona?

Św.: U mnie w domu.

ZAZDROŚĆ O NARZECZONĄ.

Obr.: Wiedziała o tem Szafranowa?

Św.: Wiedziała, a ja znając, że jest nieobliczalną i zazdrosną, nie chciałam dopuścić, by się obie u mnie w domu zetknęły.

Zdarzyło się, że Szafranowa w czasie pobytu u mnie narzeczonej oskarżonego pukała do drzwi. Ale odeszła, bo ja nie chcąc sceny między niemi — drzwi nie otwarłam.

„POKAZAŁA JEJ JĘZYK".

Obr.: Czyniła Szafranowa pani wyrzuty z powodu przyjęcia narzeczonej Nowotnego w gościnę?

Św.: Czyniła, bo nie lubiła jej.

Obr.: W czem ujawniła Szafranowa swą niegrzeczność w restauracji w stosunku do narzeczonej?

Św.: Pokazała jej swój język.

Obr.: Czy nakłaniała pani Szafranową, aby wróciła na właściwą drogę?

Św.: Nie pamiętam.

Obr.: Czy mówiła Szafranowa: „Nie puszczę Nowotnego, gdyż on jest mój?"

Św.: Nie.

Obr.: Namawiała pani Szafranową do fałszywych zeznań?

Św.: Nie czyniłam tego, chciałam tylko prawdy.

Obr.: Na czyją prośbę zezwalała pani Szafranowej widywać się w swym domu z Nowotnym?

Św.: Nowotny o to mnie nie prosił, tylko Szafranowa wymogła na mnie zgodę.

DOPUSZCZENIE NOWYCH ŚWIADKÓW I PRZERWANIE ROZPRAWY.

Prok. mjr. Dr. Raczek wnosi o przerwanie rozprawy z powodu niejawienia się głównego świadka p. Ireny Szafranowej i prosi, by na wypadek jej niejawienia się dostawić ją przymusowo. Wnosi też o powołanie świadków ppłk. Dra Sojki, p. Żeromskiej, por. Żeromskiego, p. Paudlerowej, p. Faczyńskiej por. Tokarza.

Obr. adw. Dr. Akser wnioski prokuratora pozostawia uznaniu Trybunału, a ze swej strony prosi o powołanie por. Tokarza, por. Krautforsta, por. Krajewskiego, kpt. Pieli, p. Kopeckiej, p. Żeromskiej, p. X. narzeczonej oskarżonego, p. Brodzińskiej i Romana Nowotnego, brata oskarżonego. Prócz tego zastrzega sobie obrońca przedłożenie dalszych wniosków na piśmie ewent. ponowienie ich w toku dalszej rozprawy.

Po krótkiej naradzie Trybunał wszystkie wnioski, zaofiarowane przez obie strony — dopuścił i rozprawę przerwał.

Jak słychać, dalszy jej ciąg, podjęty zostanie w połowie czerwca b. r. i potrwa znów conajmniej trzy dni.

O terminie ponownego podjecia tego procesu, który wzbudził w najszerszych kołach opinji publicznej, wielkie zainteresowanie — nie omieszkamy donieść naszym Czytelnikom a także i w dalszym ciągu wyczerpująco będziemy ich informować o dalszym przebiegu przewodu sądowego.

Ettingera BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki. 2945

Skład i wyrób:

APTEKA M. ETTINGERA

LWÓW, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Opaloną zdrową cerę

posiada każdy, kto przed kąpielami słonecznemi i powietrznemi do natarcia skóry używa

KREM NIVEA

Czynić to należy również w dni pochmurne, ponieważ wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzedniem* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego spalenia skóry. Krem Nivea jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 Tubki po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o.odp. w Katowicach

5023

Z SALI SĄDOWEJ.

Bombiarze z U. O. W.

Epilog zamachu na Targi Wschodnie.

Zeznania dalszych oskarżonych. --- Bracia Polakami, ona terrorystką.

Wczoraj zeznawał 28-letni Włodzimierz Machnicki, mechanik maszynowy. Przeczy, by magazynował broń i amunicję oraz by gościł u siebie Senyka, a twierdzi, że był to Urbański.

Przew.: Dlaczego pan nie zameldował go?

Osk.: Bo wtedy nie wiedziałem kto to jest. Urbański przyszedł raz w towarzystwie jakiejś panny i przyniósł pakunek z prośbą o przechowanie z tem, że pakunek zabierze sam, bądź też kto inny w jego imieniu. Później przyniósł teczkę, w której znajdował się rewolwer. Powiedziałem mu, żeby rewolwer zabrał, ale go mi on zostawił. W teczce była jeszcze jakaś sztaba o wyglądzie kawałka mydła i pudełko blaszane wielkości cykorji. Dnia 19 sierpnia policja przeprowadziła rewizję, ale nic nie znalazła. Po rewizji Bida zabrał jeden pakunek, a resztę Wacyk.

Przeczy oskarżony, by należał do U. O. W. a w śledztwie przyznał się, bo był bity na policji.

Prokurator: Bida, gdy odbierał od pana pakunek we wrześniu, powiedział, że jest to rakieta na cześć Marszałka Piłsudskiego, a czy pan wie, jak jest na imię Marszałkowi?

Osk.: Tak.

Prok.: Czy mógł więc pan przypuszczać, że jest to rakieta ku czci imienin Marszałka Piłsudskiego?

Oskarżony milczy, a po chwili mówi, że nie wtedy nie myślał.

Dalszy osk. Józef Kiryluk przyznaje, że do U. O. W. należał od czerwca 1929 wciągnięty przez Kruszelnickiego. Pracował w grupie kulturalno - oświatowej, a nie w terrorystycznej, która miała za zadanie podpalać budynki państwowe i mordować urzędników. Osk. Szuszkiewiczównę w śledztwie wymyślił i obciążył, bo chciał uchronić się przed biciem, a dalej sądził, że kobiety chyba policja bić nie będzie.

Dalej zeznaje osk. Stefanja Szuszkiewiczówna. Ma trzech braci Polaków i siostrę Ukrainkę. Do U. O. W. nie należała. Popadiuka i Bidy nie zna.

Przew.: Może pani będzie zeznawać w języku polskim? Panowie przysięgli będą mogli panią lepiej rozumieć.

Osk.: Mogę ewentualnie trudne terminy wyjaśniać po polsku.

Przew.: Brat pani należy do polskiego skautu, a pani do „Płasta", jak wy się możecie pogodzić w domu?

Oskarżona nie odpowiada.

Na dalsze pytania zeznaje, że oskarżonych zna ze Zniesienia. W czerwcu stykała

się z nimi w czytelni lub w kooperatywie. — Oskarżona chodziła do kooperatywy po cukierki.

Na tem przerwano rozprawę do dnia dzisiejszego.

POT z RĄK i NÓG USUWA PEWNIE i SZYBKO
Ettingera SUDORYNA
(jako proszek i płyn). — Wyrób i wyłączny skład:
APTEKA M. ETTINGERA
we Lwowie, plac Gołuchowskich 14. 2904

Tragiczny wypadek na placu Krakowskim.

(d.) Jak już wiadomo naszym Czytelnikom, ubiegłego czwartku na placu Krakowskim pod kołami tramwaju zgmął tragiczną śmiercią Meilech Rosman, liczący 76 lat, zamieszkały przy ul. Rutowskiego l. 23, właściciel kiosku z cukierkami i wodą sodową na placu Krakowskim. Poniósł śmierć z powodu własnej nieostrożności, bo po przejechaniu wozów linji „5“ natychmiast usiłował przebiec szyny tramwajowe na drugą stronę, a tymczasem z przeciwnego kierunku nadjechał wóz linji „10“, pod którego koła dostał się Rosman. — Na powyż zamieszczonem zdjęciu fotograficznem widzimy zwłoki Rosmana, wyciągnięte z pod tramwaju. Brak im nóg i rak, które zostały w kawałki pogruchotane. Wnętrzności Rosmana wszystkie wyszły na wierzch, co dokładnie uwidocznia fotografja, dokonana przed złożeniem ciała do trumny. (Fotografował red. Daniluk).

Matka usiłowała zamordować 2 dzieci

przy ulicy Bilińskich.

Syna poraniła śmieciarką i siekierą, córkę chciała zarżnąć nożem.

(d.) Wczoraj wieczorem telefonicznie zaalarmowano szósty komisarjat policyjny przy ul. Łąckiego, że w realności przy ul. Bilińskich l. 72, zostało popełnione morderstwo. Pod wskazany adres natychmiast udał się kierownik komisarjatu komisarz Czyrkow ze swoim zastępcą Geyerem i st. posterunkowym Sarną. Tam też przybyło Pogotowie ratunkowe.

Okazało się, że zamieszkała w realności przy ulicy Bilińskich l. 72, Tekla Buchar, żona niższego funkcjonarjusza pocztowego, w przystępie szału podeszła do syna swego 14-letniego Kazimierza, rąbiącego drwa na podwórzu i uderzyła go kilkakrotnie po głowie metalową śmieciarką. Gdy chłopak wypuścił z rak siekierę, wyrodna matka ujęła ją w swoje ręce i zaczęła uderzać nią swego syna. Dopiero na krzyk katowanego chłopca nadbiegli sąsiedzi i ubezwładnili szalejącą kobietę. Chłopak zbroczony krwią, padł nieprzytomny. — Wyrodna matka nie ochłódła jeszcze po swoim ohydnym czynie, wbiegła do pokoju, chwyciła leżący na stole nóż kuchenny i wlokąc swoją 8-letnią córeczkę Bronisławę, chciała ją w kącie pokoju zarznąć.

Jeżeli do tej, krew w żyłach mrożącej zbrodni nie doszło, to tylko dzięki interwencji sąsiadów, a w szczególności majora Głażewskiego, Michała Samitowskiego i jego żony, oraz Głębowiczównej. Matkę oddzielono od dzieci i zamknięto w pokoju, a tymczasem dano znać policji o tragicznym wypadku. Chłopca odwiozła karetka Pogotowia do szpitala w stanie beznadziejnym.

Matka w śledztwie słuchana nie może wyjaśnić, co było powodem jej ohydnego czynu, z zeznań sąsiadów okazuje się jednak, że oddawna już katowała swoje dzieci i była postrachem całej kamienicy.

STOMATOLOG
Dr. HENRYK BERGER
przeniósł ordynację swoją z ul. Legjonów 7 na ul. Kl. Tańskiej 1. — Pracownia techniczna. Protezy ze stali Kruppa. Aparaty do leczenia dziąseł i chwiejących zębów. — Tel. 75-16. 26274

Wieńczenie mogił lotników amerykańskich.

(d.) Wczoraj na cmentarzu Obrońców Lwowa odbyła się uroczystość wieńczenia mogił bohaterskich lotników amerykańskich, którzy brali udział w obronie granic Polski. Zjawili się tam: reprezentant Stanów Zjedn. attache ambasady pułk. Emer Yeger w towarzystwie p. Marji Crzanowskiej, przedstawicielki Associated Press, wojewoda hr. Gołuchowski z sekretarzem Kirchnerem, starosta Frankowski, prezes poczty Moszoro, płk. Czerniewski z gronem oficerów, przedstawiciele lotnictwa polskiego z pułkownikiem Jasińskim z Krakowa i mjr. Kazimierzem Kubalą, przedstawiciel polskiej marynarki kpt. B. Filanowicz i mjr. Klink, dyrektor koleji Prachtel-Morawiański, bryg. Czesław Mączyński, prez. Dembowski, prezes Z. O. L. Karol Baczyński i wielu innych.

Mogiła przybrana była w kwiecie i barwy polskie i amerykańskie, ze szczytu katakomby powiewały: wielka chorągiew amerykańska, polska i chorągiew o barwach miasta. Przed mogiłą ugrupowały się reprezentacje i delegacje, dalej szeregi młodzieży szkolnej żeńskiej i męskiej, delegacje ze sztandarami, kompanja honorowa 26 pp. oraz 6 pułku lotniczego wraz z orkiestrą 26 pp.

Modły odprawił pastor dr. Kesselring i wygłosił przemówienie, poczem przemawiali: zastępca komisarza miasta Frankowski, imieniem Straży Mogił Polskich Bohaterów prez.

Tragiczny wypadek na placu Krakowskim.

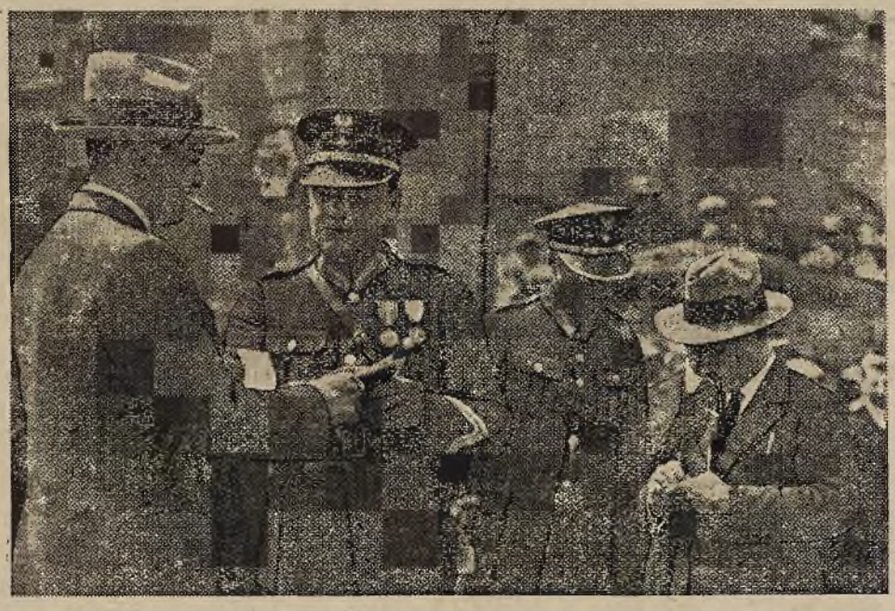

(d.) Na miejsce wypadku, w którym tragicznie zginął Meilech Rosman pod kołami tramwaju, przybył także starosta grodzki A. Klotz, którego widzimy na pierwszym planie powyż zamieszczonego zdjęcia fotograficznego, rozmawiającego z komisarzem Grzebienikiem, kierownikiem piątego komisarjatu policyjnego, pod którego komendą posterunkowi utrzymywali porządek Na dalszym planie stoi kom. Dzięgielewski, komendant rezerwy policyjnej. Udziela on informacyj komisarzowi Fleszarowi (w ubraniu cywilnem), kierownikowi miejskiego komisarjatu Śródmieścia. (Fotogr. red. Daniluk).

Neumannowa, im. wojsk lotnictwa mjr. Heller, im. Związku Obrońców Lwowa płk. Baczyński, a nakoniec attache amerykański płk. Yeger podziękował za ten akt pietyzmu dla swoich ziomków, kończąc okrzykiem na rzecz przyjaźni polsko-amerykańskiej. Na mogiłę bohaterów złożono liczne wieńce.

Podczas uroczystości orkiestra 26 pp. odegrała hymny polski i amerykański, zaś w powietrzu wykonywała ewolucje eskadra lotnicza

Niebezpieczne pogróżki sublokatorów.

(d.) Głośną zeszłego roku w listopadzie była sprawa niebezpiecznych pogróżek w realności przy ul. Zdrowie, gdzie Józefa Kurijowa i Marja Łaszkiewicz mają sublokatorów w osobie Józefa Folcika, funkcjonarjusza pocztowego i jego żony, Pauliny. W następstwie tego Folcikowie wczoraj stawali przed sądem, a według aktu oskarżenia mieli kilkakrotnie grozić zabiciem Kurijowej i Łaszkiewiczowej. Rozprawę prowadził nadradca Świerczyński, oskarżał prokurator Jasienicki, oskarżonych Folcików bronił adwokat dr. Thumin. Obie poszkodowane treść aktu oskarżenia potwierdziły, jednak obrona przedstawiła szereg faktów i dowodów, którymi wykazano, że opis zajścia jest przesadzony i mimo takich zeznań nie ma znamion zbrodni. Do wywodów obrońcy sąd się przychylił i Folcików uwolnił od winy i kary.

Rodzice chcecie mieć dla Swych dzieci stałą i praktyczną rozrywkę kupcie za zł. 33.— lub 45.— dobry aparat fotograf. we firmie:

JAN BUJAK
LWÓW
KOPERNIKA 4.
SKŁAD APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Lwudziestokilkuletnie istnienie firmy daje Wam gwarancję celowej obsługi. Cenniki bezpłatnie. 29

NOWA FORMUŁA PRZYSIĘGI HEIMWEHRY.

Wiedeń. (Pat.). Wczoraj wieczorem nastąpiło uroczyste zaprzysiężenie przywódców Heimwehry wiedeńskiej. Formuła przysięgi brzmi: Pragniemy objąć władzę w państwie i uporządkować nanowo państwo i gospodarkę dla dobra ludności. Formułka nakazuje dalej każdemu członkowi Heimwehry zwalczać zachodni parlamentaryzm demokratyczny i państwa parlamentarne.

OŚRODKI ZDROWIA NA HUCULSZCZYŹNIE.

Stanisławów. (Pat.). W związku z budującymi się na Huculszczyźnie w Delatynie i Żabiu ośrodkami zdrowia, przybywa dnia 6-go czerwca br. na teren województwa stanisławowskiego wiceminister pracy i opieki społ. dr. Hubicki oraz dyr. Państw. Szkoły Higjeny w Warszawie dr. Chodźko, w celu zwiedzenia tych ośrodków i ustalenia ostatecznego ich urządzenia.

INSYGNIA KORONACYJNE NA ZAMKU.

Warszawa. (Pat.) W sali tronowej zamku królewskiego w Warszawie zostały umieszczone staraniem Dyrekcji Zbiorów Państwowych następujące zabytki: miecz koronacyjny Stanisława Augusta, berło Stanisława Augusta, oraz łańcuch orderu Orła Białego. Przedmioty te mieszczą się w dwóch gablotkach, ustawionych na stołach stylowych z XVIII. w., obok tronu. Przedmioty te zostały niedawno rewindykowane z Rosji.

SZEREGI KOMUNISTÓW TOPNIEJĄ.

Moskwa. (Pat.). „Izwiestja" drukują niektóre dane, dotyczące składu partji komunistycznej.

Według ich informacyj, partja komunistyczna liczy obecnie około półtora miljona członków. 68.2 procent ogólnej liczby członków stanowią robotnicy oraz pracownicy „Sowhozów" i „Kołhozów", 18.7 proc. chłopi, 12.2 proc. urzędnicy. Liczba kobiet wynosi 14 procent. „Izwiestja" zwracają uwagę na fakt zmniejszenia się ostatnio ilości zgłoszeń kandydatów do partji. W pierwszym kwartale 1929 r. wstąpiło do partji 102.000, w drugim 65.000, w trzecim 43.000. W tymże okresie usunięto z partji około 170.000.

Dziennik sowjecki uskarża się pozatem na słabe zainteresowanie partją ze strony robotników fabrycznych. Ilość komunistów w stosunku do ogólnej liczby robotników wynosi zaledwie 12.6 procent.

Skinol

do przefarbowania obuwia

DO NABYCIA: 1921
WŁADYSŁAW KOCYAN, Brody.
MAJER KAUFMANN, Rożniatów.

Zajścia pod Opaleniem

aktem prowokacji niemieckich czynników wywiadowcz.

Warszawa. (j. — telef.). Korespondent Agencji „Iskra" dowiaduje się z miarodajnego źródła w Berlinie, że władze administracyjne i sądowe Prus Wschodnich przekazały sprawę porwanego komisarza polskiej straży granicznej Biedrzyńskiego, przebywającego obecnie w więzieniu w Elblągu prokuratorowi Rzeszy niemieckiej. Prokurator Rzeszy, o ile uzna, że sprawa kom. Biedrzyńskiego kwalifikuje się pod sąd, przekaże ją sądowi Rzeszy w Lipsku. Sąd Rzeszy w Lipsku powołany jest do rozpatrywania spraw o zdradę stanu.

Uzupełnienie wiadomości powyższej znajdujemy w niemieckiej prasie nacjonalistycznej, która w jednobrzmiącej korespondencji z Kwidzynia przyznaje, że cała sprawa komisarza Biedrzyńskiego jest aktem prowokacji niemieckich czynników wywiadowczych. Wspomniana korespondencja z Kwidzynia twierdzi, że w Prusach Wschodnich zdecydowano się zadać dotkliwy cios wywiadowi polskiemu. Jeden z urzędników niemieckich w porozumieniu ze swemi władzami przełożonemi i(cytujemy ciągle ową korespondencję prasy Huggenberga) wciągnął kom. Biedrzyńskiego w aferę wywiadowczą i doprowadził do pojmania go.

Komunikat prasy Huggenberga, stawiając jasno całą aferę w płaszczyźnie zwykłej prowokacji, upraszcza ją w znacznym stopniu, ale tem bardziej wyjaskrawia całą skandaliczność stawiania komisarza Biedrzyńskiego przed sądem.

Nowy incydent.

Wrszawa (j. — telef.). Wczoraj popołudniu na granicy polsko-niemieckiej zdarzył się nowy incydent, świadczący o systematycznej prowokacji ze strony niemieckiej na pograniczu. Na oczach polskiej straży granicznej trzej obywatele niemieccy, w tem jedna kobieta, przekroczyli t. zw. zieloną granicę. Gdy polscy strażnicy zaczęli się zbliżać, dwaj Niemcy wrócili na terytorjum niemieckie, trzeci zaś, niejaki Pollemann, stanąwszy w wyzywającej postawie na środku drogi na terytorjum polskiem, zaczął rzucać wyzwiska pod adresem straży polskiej i dał się aresztować. W międzyczasie dwaj pozostali po drugiej stronie Niemcy wszczęli alarm, na skutek czego zbiegło się kilkudziesięciu innych Niemców. W stronę straży polskiej posypały się wyzwiska i kamienie.

Kto jest winowajcą?

Warszawa (j. — telef.). Wspólny komunikat polsko-niemiecki w sprawie zajść granicznych pod Opaleniem podany będzie dziś o godz. 12 w południe równocześnie w Warszawie i w Berlinie. Narazie wyniki śledztwa trzymane są w tajemnicy, jednak z wiadomości, jakie przedostają się z kół poinformowanych, wynika, że odpowiedzialność za zabójstwo śp. Liśkiewicza ponosi całkowicie strona niemiecka.

Powściągliwość prasy niemieckiej.

Sprawozdania prasy niemieckiej z Kwidzynia o dotychczasowych wynikach śledztwa komisji mieszanej są bardzo skąpe. Jest rzeczą znamienną, że butny początkowo ton prasy niemieckiej ustąpił miejsca wzorowej powściągliwości. Z oświadczeń kwidzyńskiej „Weichselzeitung" wynikałoby, że władze niemieckie rozciągnęły cenzurę nad prasą wschodnio-pruską. Powściągliwość Niemców jest zrozumiała w obliczu wyników dochodzeń, które wykazują niewzruszalność podstaw noty polskiej.

POGRZEB ŚP. KOMISARZA LIŚKIEWICZA.

Tczew (Pat). Wczoraj popołudniu odbył się tu pogrzeb śp. Liśkiewicza, oficera straży granicznej, który przed kilku dniami padł od kuli niemieckiej pod Opaleniem. Pogrzeb zamienił się w wspaniałą manifestację, będąc zarazem hołdem dla ofiary napaści pruskiej

Czy morderstwo?

Śledztwo w sprawie zwłok topielca.

Warszawa. (j. — telef.). Władze bezpieczeństwa prowadzą szczegółowe śledztwo w sprawie znalezionych pod Modlinem zwłok topielca, pozbawionych głowy, rąk i nóg. Chodzi tu o zwłoki zaginionego przed trzema laty studenta Politechniki warszawskiej Artura Teitelbauma. O sprawie tej, która ma tło niezwykle tajemnicze, donosiliśmy już wczoraj.

Obecnie chodzi o ustalenie, jak długo trup przebywał w wodzie i w jakich warunkach oderwała się głowa, ręce i nogi. Zachodzi bowiem możliwość morderstwa na osobie studenta. Chodzi też o ustalenie, jaki mógłby być cel zamordowania studenta. Mord rabunkowy zdaje się być wykluczonym, gdyż student był w opłakanych stosunkach materjalnych i nigdy nie miał pieniędzy przy sobie. Czy są możliwe inne powody zbrodni, wykaże śledztwo.

Zwłoki przewieziono wczoraj do prosektorjum w Warszawie, gdzie poddane będą obdukcji, która może ułatwić władzom śledczym prowadzenie dochodzeń. W pobliżu miejsca, gdzie wyłowiono kadłub, zarządzono poszukiwania brakujących części ciała. W poszukiwanych biorą udział rybacy oraz policja rzeczna.

KINO UCIECHA
Sienkiewicza 6.
Pasaż Mikolascha

W sobotę i niedzielę poraz ostatni Mistrz ekranu **LON CHANEY** i urocza **ANITA PAGE** w największej sensacji wytwórni „METRO-GOLDWYN-MAYER p. t.:

BICZ BOŻY

W niedzielę o godz. 12-tej PORANEK.
26247

Antysemityzm w Rumunji.

Bukareszt (ATE) Wychodzący w Jassach dziennik ‚Stralucitorul‘ ogłasza program prof. Cusy, przywódcy ruchu antysemickiego w Rumunji. Szczegóły tego interesującego programu są: „Żydów należy wyrznąć w pień. Bożnice, szkoły i seminarja żydowskie należy zburzyć. Obcokrajowcy chrześcijanie zamieszkujący w Rumunji winni w przeciągu 6 miesięcy zdecydować, czy zamierzają przyjąć obywatelstwo rumuńskie, czy nie. Muzułmanów należy z urzędu ochrzcić. Ormian zaś należy wydalić poza granice państwa. Restauracje i apteki mają być upaństwowione. Nowy Testament należy ściśle odseparować od Starego Testamentu, jakoby przepełnionego kłamstwami i niemoralnościami. Następnie program żąda rozwiązania klasztorów oraz utrzymywania kościołów w miastach przez proletarjat, na wsi zaś przez włościan. Nauka szkolna powinna być przymusowa, dzieci narodowości nierumuńskiej nie mają prawa uczęszczania do szkół rumuńskich.

Siedmiokrotna kara śmierci.

Warszawa. (j. — telef.) Przed sądem karnym w Bydgoszczy toczył się proces karny przeciwko siedmiokrotnemu mordercy Czesławowi Koniecznemu. Przed wydaniem wyroku oskarżony oświadczył: „Nie przyjmę żadnej innej kary, jak tylko karę śmierci, bo splamiłem swą cześć, splamiłem swoją wieś rodzinną, rodzinę i ojczyznę“. Sąd skazał mordercę na siedmiokrotną karę śmierci przez powieszenie.

Pływający dom gry.

Nowa pułapka na zwolenników hazardu.

Warszawa. (j — telef.) W połowie czerwca wyruszy na morze pierwszy pływający dom gry, wielki parowiec, w którym urządzono 1.200 kabin na 2 tys. osób. Większość oficerów jego pochodzi w dawnej rosyjskiej carskiej marynarki wojennej. Sale gry urządzone są na wzór kasyna w Monte Carlo. Dom gry będzie stale kursował wzdłuż wybrzeży: francuskiego, holenderskiego, belgijskiego, niemieckiego, a ewentualnie polskiego. Okręt będzie płynął w odległości 3 mil od brzegu, a goście dowozić będą do sal kasyna specjalne małe statki. Rząd francuski będzie pobierał od kasyna 15 proc. zysku, rząd belgijski 10 proc. W czasie przejazdu koło wybrzeży holenderskich kasyno będzie zamknięte, gdyż w Holandji uprawianie gry hazardowej jest zakazane. Pływające Monte Carlo posiadać będzie pierwszorzędne sale restauracyjne, kabarety i teatry. Statek-dom gry spodziewany jest w okolicach Gdyni w pierwszych dniach lipca.

Samobójstwo radcy sądowego

na cmentarzu.

Stanisławów (hl. — telef.). Wielkie wrażenie w mieście wywołało samobójstwo radcy sądu okręgowego w Stanisławowie śp. Aleksandra Tkaczuka, liczącego lat 52. Odebrał on sobie życie w piątek około godz. 17-tej, podrzynając sobie gardło brzytwą. Zawezwany na miejsce lekarz miejski stwierdził śmierć. Denat popełnił samobójstwo na jednym z grobowców. Znaleziono go leżącego twarzą na płycie grobowca, na rozścielonym płaszczu. W kieszeni samobójcy znaleziono list do rodziny, w którym podaje jako powód targnięcia się na życie rozstrój nerwowy i prosi aby go pochowano na tem samem miejscu, gdzie odbiera sobie życie. Śp. Tkaczuk był żonaty i cieszył się ogólnem poważaniem.

Policja przed zagadką.

13 par uszu ludzkich w gazecie.

Łódź. (PAT) W dniu onegdajszym wojewódzki urząd śledczy stanął w obliczu nienotowanej w kronikach policyjnych niebywałej zagadki. Mianowicie w godzinach popołudniowych na torze kolejowym w pobliżu Ujazdów, wyrzucona została przez nieznanego osobnika z pociągu osobowego nr. 414, zdążającego ze Skarżyska do Łodzi, paczka owinięta w gazetę żydowską.

Przechodnie, którzy rozwinęli tę tajemniczą paczkę, znaleźli w niej 13 par uszu ludzkich. Zaalarmowana policja zabezpieczyła pakunek. Wezwany lekarz stwierdził, że są to uszy ludzkie, przed niedawnym czasem obcięte, na co wskazują znalezione w paczce kawałki gazety i waty, przepojone krwią.

Po oględzinach niezwykły pakunek odstawiono do prosektorjum, gdzie zostanie poddany ponownym oględzinom lekarskim. Władze śledcze rozpoczęły poszukiwania za osobnikiem, który wyrzucił paczkę z pociągu.

BUDOWA MOSTU NA CZEREMOSZU.

Warszawa. (j. — telef.) W Warszawie rozpoczęła się wczoraj konferencja delegatów P. K. P. z delegatami kolei rumuńskich. Przedmiotem konferencji jest sprawa budowy mostu kolejowego na Czeremoszu, któryby miał łączyć pograniczne miasto Kuty po stronie polskiej z miastem Wyżnica po stronie rumuńskiej. Budowa mostu jest projektowana już w czasie najbliższym. Most ma się przyczynić do ożywienia transportu drzewa wobec tego, że Pokucie po dzień dzisiejszy pozbawione jest sieci kolejowej.

WYCIECZKA UCZNIÓW LITEWSKICH W WILNIE.

Wilno. (PAT) Dnia 29 bm. w godzinach porannych przybyła tu z Kowna przez Łotwę krajowznawcza wycieczka 90 Litwinów, uczniów szkół średnich kowieńskich, pod kierunkiem kilku nauczycieli. Wycieczka zabawi w Wilnie 2—3 dni. Dzisiaj uczniowie litewscy odbyli wycieczkę do Trok.

KONFERENCJA DZIENNIKARZY PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga. (PAT) W dniu wczorajszym otworzona została przez przewodniczącego łotewskiego Związku dziennikarzy Skalbego, konferencja dziennikarzy państw nadbałtyckich, w której wzięło udział siedmiu przedstawicieli państw Danji, Estonji, Finlandji, Łotwy Litwy, Niemiec, Polski, Szwecji i Gdańska, oraz sekretarz generalny międzynarodowej Federacji dziennikarzy Valot. Zapowiedziany jets również udział przedstawiciela Norwegji. Imieniem rządu łotewskiego wygłosił przemówienie powitalne prezes Rady ministrów i minister spraw zagranicznych Celminsz. Imieniem Międzynarodowej Federacji dziennikarzy przemawiał sekretarz generalny Valot. Obrady konferencji potrwają 3 dni.

NIEMCY OWŁADNĘLI RADĄ MIEJSKĄ W KRÓL. HUCIE.

Katowice. (PAT.). 28 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie nowo obranej Rady miejskiej w Królewskiej Hucie. Dokonano wyboru prezydjum Rady miejskiej. Niemcy, mający w Radzie większość, przeprowadzili wybór swoich przedstawicieli tak, że przewodniczący i wszyscy członkowie składają się z Niemców.

OSTATNIE DNI POBYTU!
CYRK STANIEWSKICH
plac Bema.
3043

Dziś w sobotę dwa przedstawienia o godz. 4 popoł. i o 8·15 wiecz. O godz. 4-tej popołudniu przedstawienie dla wszystkich, ceny zniżone do połowy. Wielki program 16-tu atrakcyj światowych. Ciekawa tresura zwierząt. Oraz wielka senzacja londyńsk. cyrku „Olimpia“ **4 Djabłów.**

Uwaga: W niedzielę 1. czerwca również dwa przedstawienia: o g. 4 popoł. i o 8·15 wiecz.

FALSYFIKATY 5-CIOZŁOTOWE.

Gdańsk. (Pat.). W ostatnich dniach pojawiły się w obiegu falsyfikaty monet pięciozłotowych. Falsyfikaty są zręcznie wykonane, wykazują jednak kilka drobnych usterek. — Między innemi litery napisu na brzegu monety są mniejsze i niewyraźne oraz zniekształcone. Pozatem falsyfikaty są lżejsze o 5 gr. od monet prawdziwych.

NIE WYSKAKIWAĆ Z POCIĄGU.

Będzin. (Pat.). Na stacji Zawiercie wydarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek. Wyskakujący z jadącego pociągu konduktor Mikołaj Więcław z Częstochowy potknął się o nagromadzony przy torze żwir i wpadł pod koła pociągu, które odcięły nieszczęśliwemu obie nogi i ręce. Śmierć nastąpiła natychmiast.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE MIĘDZY POLSKĄ A AUSTRALJĄ.

Warszawa. (Pat.). Ministerstwo poczt i telegrafów z dniem 1. czerwca br. wprowadza ruch telefoniczny między Polską a Australją via Berlin i Londyn.

ZBRODNICZA AGITACJA KOMUNISTÓW.

Warszawa. (j. — telef.) W Dąbrowie Górniczej ogłoszono, że 300 bezrobotnych znajdzie pracę przy robotach miejskich. Mimoto komuniści poprowadzili kilkudziesięciu awanturników do piekarni Bajanera, którą obrabowano z większej ilości pieczywa i gotówki. Wśród aresztowanych awanturników znajdują się zawodowi agitatorzy i zawodowi złodzieje.

APOLLO OSTATNIE DNIE cieszącego się wielkiem powodzeniem arcydzieła dźwiękowego **Warta nocna** w gł. roli. BILLIE DOVE **nadto arje z opery Żydówka** w wykonaniu słyn. tenora bohaterskiego **Gioviani Martinelli.** 3044 Ceny zniżone.

Zasądzenie zbrodniczej żony
na karę śmierci.

W Przemyślu zapadł wczoraj wyrok, który powszechną wywołał sensację. Skazana została mianowicie przez tamtejszy sąd okręgowy na karę śmierci przez powieszenie kobieta, za podmówienie do zamordowania swego męża.

Skazaną jest 22-letnia Marja Buczkowska, która, wyszedłszy zamąż w lipcu 1929 r., od pierwszej chwili dążyła do usunięcia swego męża, Piotra Buczkowskiego, w celu zagarnięcia po nim majątku. Do wykonania swego zbrodniczego planu wynajęła ona Jana Syndykę, który odbywał służbę wojskową w Jarosławiu, wtajemiczając w sprawę także swego brata, 16-letniego Michała Bałabasza.

W umówionem miejscu Syndyka napadł idącego z Bałabaszem Buczkowskiego, zadał mu kilkanaście ran bagnetem w głowę, a następnie wraz z Bałabaszem udusił. Zwłoki obaj wrzucili do wezbranego Sanu, gdzie je następnego dnia znaleziono.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał Buczkowską na powieszenie, a jej brata na 10 lat ciężkiego więzienia. Syndyka będzie odpowiadał za swój czyn przed sądem wojskowym.

PARALIŻ PO UKĄSZENIU ŻMIJI.

Warszawa. (j. — telef.) Kpt. Tad. Hamuliński, który przed kilku dniami został w Warszawie ukąszony przez żmiję i pozostawał w leczeniu w szpitalu Mokotowskim, został dotknięty paraliżem nóg.

Wystawa kopij
z dzieł mistrzów malarstwa od XV—XX wieku.

Kopjowanie dzieł wybitnych mistrzów należy do zadań niełatwych i odpowiedzialnych.

O oddanie w kopji słodyczy i wdzięku Madonn Raffaellowskich, potęgi wyrazu i mistrzowskiego światłocienia Rembrandta lub czasu postaci Murillowskich, może się pokusić artysta stojący na znacznych wyżynach i odznaczający się wybitną sprawnością techniczną.

Niekiedy wybitne talenty kończyły się na sztuce kopjowania. Znane są długie szeregi artystów dobrze zapowiadających się, które ulegały po zetknięciu się, bezwzględnie wpływom potężnych twórców i obracały się w orbicie ściśle zakreślonej sugestywną siłą cudzego genjuszu.

Trwającą obecnie Wystawę kopij w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich) zwiedzić warto.

Zgromadziła ona liczne kopje dzieł takich mistrzów, jak: Rembrandt Harmensz van Rijn, Raffaello Santi da Urbino, Peter Paul Rubens, Andrea d'Angelo del Sarto, Antonius van Dyck, Tiziano Vecelli, Eugene Delacroix, Camille Corot, Jean Francais Millet, Auguste Renoir, Bartolome Esteban Murillo i wielu innych.

Z pośród licznych prac wystawiających artystów, wyróżniają się kopje p. Marji z Glenickich - Łyczkowskiej.

Są to sumienne prace o dobrym rysunku, odczuciu kolorytu i głębokiem wniknięciu w intencje widza. Widoczna duża wiedza i kultura artystyczna.

Na wysokim poziomie stoją kopje p. Emilji Jasienickiej - Chomińskiej. Specjalnie kopja „Moulin rouge“ (fragment) Paryż muzeum Luks. dzieło Augusta Renoira i „Głowa Chrystusa“ Guido Reniego mówią o dużem kunszcie reprodukcyjnym artystki.

Znana ze swoich dzieł p. Józefina Kirchner wykazała i w tej dziedzinie dużo artyzmu, dając udatne kopje takich dzieł, jak „Magdalena“ Andrea d'Angele del Sarto, (Rzym. Galleria Borghese) i Tiziano Vecelli „Miłość ziemska i miłość niebieska“ (fragment).

Szereg kopij wykończonych z dużą wnikliwością o subtelnie wyczutym kolorycie, daje kolekcja P. Karola Katza.

Niestety, nazwisk niekiedy pierwszorzędnych kopistów nie ma ujawnionych w katalogu.

M. K.

Z ESTRADY.

* * *

27. V. 1930.

Nie po raz pierwszy w tym sezonie zmuszeni jesteśmy do użycia gorżkich słów wyrzutu pod adresem tutejszego biura koncertowego. To jednak co mamy do zanotowania po koncercie (?) wtorkowym, nie daje się nawet nazwać. Nie jest to już bowiem nieporozumienie — zakrawa raczej na wyraźne drwiny z nieorjentującej się w subtelnostkach i niedomówieniach publiczności lwowskiej. Zacznijmy od stanu faktycznego. Afisz opiewa: „Jazzowa orkiestra symfoniczna — dyrygent Herman Lilienfeld (Radjo - Wiedeń“). W komunikacie („Wiek Nowy“ Nr. 8681 z dnia koncertu) czytamy: „orkiestra grać będzie pod dyrekcją zaszczytnie znanego kapelmistrza wiedeńskiego Radja Hermana Lilienfelda“. Wydawana przez biuro koncertowe „Kronika“ — więc najautorytatywniejsze źródło informacji w Nr. 39 pisze o wszystkiem, o wiedeńskiem radjo, o założonej przez nieokreślone bliżej „sfery muzyczne“ „symfonicznej orkiestrze jazzowej, którą kieruje Herman Lilienfeld z wiedeńskiego radja, uczeń i t. d.“ nigdzie jednak przyszły nieszczęsny uczestnik koncertu nie dowiaduje się, że będzie słuchał garstki zupełnie niezgranych, a w wielu wypadkach i nie przygotowanych, opuszczających tu i ówdzie trudniejsze ustępy lwowskich muzyków (ze związku zawodowego) którzy z wiedeńskiem radio tyle mają wspólnego, iż mogą go słuchać w chwilach, wolnych od zajęć, w kawiarniach i kinach lwowskich, a ich przygodny dyrygient bez żadnych poważniejszych kwalifikacji aby stanąć na estradzie Polsk. Tow. Muzycz. w jeden z dwu dni, poświęconych muzyce (!!) i oddanych w imprezę Biuru Koncertowemu, zaledwie potrafi pójść za rytmem paru wprawniejszych członków orkiestry.

To, że kilka utworów, napisanych na pełną jazzową orkiestrę, znajdzie u nigdy na koncertach poważniejszych nie spotykanej garstki publiczności powodzenie, to nikogo, znającego „wybredny“ gust lwowian (myślę o większości) nie zdziwi. Pierwsze dwa utwory przebrzmiały wśród ciszy. Zdawało się, że to będzie ów najkulturalniejszy sposób kontrdemonstracji. Tak się nie stało. Radość ogarnęła kilkanaście osób z pośród reszty oburzonej publiczności, gdy zabrzmiały blues'y, foxtrot'y i tango, względnie ich rytmika.

Umieszczona w programie „na końcu“ (!) obok jedynych utworów, których można było słuchać bez wstrętu — Paul'a Whiteman'a „Marche of the Marionettes“ i parodji znanej pisenki „Aj, aj, aj“ „O Ya Ya“ — kompozycja dyrygienta p. t. ‚Railah“ wykazała podobne do dyrygienckich kwalifikacje kompozytorskie, o ile to wogóle kompozycją nazwać wypada.

Podziwialiśmy cierpliwość tych nielicznych, którzy zmuszeni byli odsiedzieć swe 8 czy ile tam złotych, za które podobnej, a nawet stokroć lepszej muzyki mogli byli posłuchać wszędzie indziej, nie mówiąc już nawet o Szkockiej czy Krakowskim przy otrzymaniu za tę cenę ekwiwalentu w jedzeniu lub picin.

Wszystko to byłoby może śmieszne, gdyby nie było smutne. Psuje bowiem dobrą opinję tut. biura koncertowego i dyskredytuje inne koncerty. Nie dziwimy się też iż tak często świecą pustkami.

Czesław Krzyżanowski.

Program radjokoncertów.

SOBOTA, 31 MAJA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramofonowych: 1) R. Wagner: Pieśń turniejowa z op. „Śpiewacy Norymberscy“ (Squire — wiolonc.), 2) Mozart: Warjacje, 3) J. Strauss: Walc (Ada Sari), 4) Massenet: Arja z op. „Werther“, 5) Puccini: Arja z op. „Tosca“ (J. Rogaczewski — tenor), 6) Marschner: Serenada, 7) Kedrow: Ilja Muromiec, ballada (kwartet Kedrowa), 8) Thiman: Pieśń morska (Squire — wiolonc.), 9) Muzyka tan.; 17.45 Centr. Tow. Organ. Kółek Rolniczych do swych członków; 18.00 Dla dzieci: „Matczyna kołysanka“; 18.30 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gram.; 19.00 Nabożeństwo majowe; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Rozmaitości i komunikaty; 20.15 „Wieczysty mecz“; 20.30 Koncert wieczorny (z Warszawy): 1) Suppe: Uwert. do op. komicznej „Gaskończyk“, b) A. Ketelbey: Uludna melodja, c) T. Murzilli: Serenada Toscanini'ego odegra ork, 2) a) Kempner: Czardasz odśp. p. Śliwińska, b) R. Benatzki: Duet z opt. „Noc w St. Sebastiano“ odśp. p. Śliwińska i Redo, 3) a) E. Montanaro: 1) Quiete Silvestre (cisza leśna), 2) Stornello ambruzzese, b) A. Parelli: Taniec Mady odegra ork., 4) a) Wiązanka operetkowa odśpiewa p. Redo, b) Wernau: Duet z opt. „Syn znienacka“, odśp. pp. Śliwińska i Redo, 5) a) H. Ackermans: Nasz słodki sen, b) A. Gray: Lianatango, c) W. Aletter: Marsz odegra orkiestra; 22.00 Felj. pt.: „W gromadzie“; 23.00 Muzyka taneczna)z Bagateli).

NIEDZIELA, 1 CZERWCA 1930.

Lwów: 10.15 Nabożeństwo z Katedry Wileńskiej; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Koncert płyt gramofon.; 14.00 Odczyt rolniczy i muzyka; 14.30 Pogadanka dla rolników; 14.50 Muzyka (z Warszawy); 15.00 Kronika rolnicza; 17.30 Koncert Reprez. Ork.: 1) K. M. Weber: Uwertura do op. „Wolny strzelec“, 2) a) L. Boccherini: Menuet, b) C. Gluck: Gavot, 3) E. Grieg: Suita „Peer-Gynt Nr 2“, a) Skarga Ingridy, b) Taniec arabski, c) Powrót Peer-Gynta, d) Pieśń Solvejgi, 4) J. Offenbach: Uwertura do op. „Orfeusz w piekle“, 5) K. Komzak: Potpouri „Wiedeń w nocy“. 6) J. Fucik: Marsz „Fantastyczny“; 18.50 Rozmaitości komunikaty oraz koncert płyt gram.; 19.15 Związek Zaw. Literatów Pol. w Krakowie ku czci Jana Kochanowskiego: 1) K. H. Rostworowski: słowo wstępne, 2) J. A. Gałuszka: Nad psałterzem Dawidowym, 3) K. Czachowski: Artyzm Kochanowskiego; 19.58 Transmisja Sygnału czasu; 20.00 Kwadrans literacki: „Krokodyl“; 20.15 Koncert wieczorny poświęcony utworom Stanisława Moniuszki: 1) Wyjątki z op. „Straszny dwór“: a) Scena przy krosnach, b) Dumka Jadwigi, c) Duet przy laniu wosku, d) Kwartet z III-go aktu, e) Arja Stefana z III-go aktu, 2) Arja z op. „Beata“, 3) Trzy pieśni, 4) a) Arja z op. „Hrabina“, b) Arja z op. „Parja“, 5) Arja Jontka z IV-go aktu op. „Halka“, 6) Duet z I-go aktu op. „Halka“; 21.45 Feljeton (z Warszawy); 22.00 Transmisja z „Morskiego Oka“ w Warszawie: rewja p. t.: „Uśmiech Warszawy“.

Kronika bieżąca.

1 CZERWCA — **NIEDZIELA**
rz. kat.: E 6 po W.;
gr. kat.: 19 F 6 po W.

Temperatura w dniu 31. maja o godz. 8-mej rano: + 19° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Sobota, g. 3.30 Lwie serca (dla młodz.) — g. 7'30: Rigoletto (wyst. A. Sari i N. Ardelli)

TEATR MAŁY.
Sobota, g. 7'30: Kiepski szeląg.

REPERTUAR TEATRU WILEŃSKIEGO.
Sobota o 3 popoł. „Piewca własnej niedoli“, o 8.15 wiecz. „Kupiec Wenecki“.

LUSTRA SZLIFOWANE 65/115 z ramą **25 Zł.**
Oprawa obrazów i wyrób karniszy ADOLF OSTERMAN Lwów Kaźmierzowska 47. tel. 58-65. 2990

KINOTEATRY.
APOLLO: Warta nocna (dźwiękowy).
CHIMERA: Ofiarna noc.
CASINO: Jezioro miłości.
COLOSSEUM: Coraz prędzej.
FATAMORGANA: Czarne domino.
GRAŻYNA: Coraz prędzej, oraz Chińska papuga.
KOPERNIK. Zaczarowany dywan.
LEW: Dziewica Orleańska.
LUNA: Zemsta Hassana (oraz chór cygański).
MARYSIEŃKA: Biała księżna i Rewja: Uśmiech Warszawy. (dźwiękowy).
OAZA: Człowiek z tłumu.
PALACE: Truciciel, oraz Przyjazd Możuchina do Warszawy. (dźwiękowy).
PAN: Miłość Kozaka.
PASAŻ: Jednodniowy książę oraz Tajemnicza banda.
POLONJA: Dzikuska.
PROMIEŃ: Ostatni syn.
CTYLOWY: Olga Czechowa i Willy Fritsch.
UCIECHA: Bicz boży.

SUBSKRYBCJE na 3% PREMJOWĄ POŻYCZKĘ BUDOWLANĄ przyjmuje **DOM BANKOWY JAKOB ULAM, Lwów, 3-Maja 12.**
Umożliwiamy subskrybcję przez udzielanie jaknajdalej idących ulg przy wpłatach sum subskrybcyjnych. 2987

WYSTĘP ADY SARI I NORBERTO ARDELLEGO W „RIGOLECIE“, zapowiadany na dzień wieczór w Teatrze Wielkim, będzie ucztą artystyczną dla lwowskiej publiczności. Z powodu wielkich kosztów sprowadzenia tych dwojga znakomitych artystów z zagranicy, dyrekcja zmuszona była cofnąć ważność zniżek. Dzisiejszy wieczór będzie zarazem zamknięciem sezonu operowego, które nastąpi z powodu wyjazdu zespołu myzyczne go na urlopy.

DYREKCJA TEATRÓW MIEJSKICH przypomina, iż przedstawienia teatralne rozpoczynają się z dniem 1. czerwca punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem, a nie, jak dotychczas, o godz. 7.30.

PRZED ROZPOCZĘCIEM TYGODNIA CZERWONEGO KRZYŻA wygłosi w sobotę 31 bm. o g. 8-ej wiecz. dr. Doliński nacz. Miej skiego Urz. Zdr. wykład przez radjo o Polskim Czerwon. Krzyżu. W niedzielę odbędzie się o g. 9 rano Mszą św. w katedrze, a o g. 10-ej pochód propagandowy, w którym ujrzymy auto i dwukołówki sanitarne, drużyny ratownicze, oraz weźmie udział młodzież szk., defilując ul. Akademicką i pl. Marjackim, gdzie przedstawiciele władz oczekiwać będą pod pomnikiem Mickiewicza. W południe w czasie kwesty do puszek przygrywać będzie na ul. Akademickiej muzyka wojskowa. Czerwony Krzyż apeluje gorąco do społeczeństwa lwowskiego, by w tym dniu jego dorocznego święta nie poskąpiło mu grosza, tak koniecznego dla jego rozlicznych zadań. Panie, które podjęły się zbiórki zechcą się zgłosić ul. Bielowskiego 6 w sobotę 31 bm. po puszki i legitymacje w godzinach od 5 do 7 popoł.

W DNIU ŚWIĘTA PUŁKOWEGO 19 pp. „Odsieczy Lwowa“ odbędzie się 1 czerwca o g. 16-ej na boisku Cytadeli wielki festyn z przebogato urozmaiconym programem. Przez cały czas przygrywać będą na zmianę 2 orkiestry. Wstęp 50 gr., dla osób wojskowych 20 groszy.

Z AKADEMICKIEGO KOŁA MISYJNEGO. W niedzielę o godz. 12-ej odbędzie się w nowym uniw. w sali X. arcyb. Bilczewskiego zebranie Akad. Koła Misyjnego z referatem prof. dr. Groera pt. „Wpływ działalności na problemat ras“ i dyskusja nad referatem.

STARANIEM POL. TOW. GIMNAST. SOKÓŁ III. we Lwowie odbędzie się w niedzielę 1 czerwca br. uroczysta inauguracja obchodu z okazji przypadającej w b. r. X. rocznicy bitwy pod Zadwórzem. Na program złożą się: Msza św. polowa z okolicznościowem kazaniem o godz. 9 rano na dziedzińcu kościoła św. Marcina i uroczysta akademja o godz. 19-tej wieczorem w sali Sokoła III. przy ul. św. Marcina 6. Na powyższe uroczystości zaprasza się przedstawicieli władz, organizacyj i całe czujące po polsku obywatelstwo. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Szczegółowy program podadzą ofisze.

ZW. POŁ. URZĘDNICZEK PAŃSTW. we Lwowie urządza 31 bm. w sali b. Kasyna Oficerskiego (ul. Fredry 2) Wiosenną Zabawę Taneczną na dochód budowy Domu wypoczynkowego. Początek o g. 20-ej.

AKAD. SODALICJA MARJAŃSKA zawiadamia, że w niedzielę 1 bm. po Mszy św. akademickiej w kościele OO. Dominikanów, tj. o g. 10-30 odbędzie się ogólne zebranie z referatem pt. Katolickie podstawy wychowania młodzieży.

PRZEDSTAWIENIE „ANTYGONY“ SOFOKLESA. Zespół uczniów II gimn. im. K. Morawskiego w Przemyślu urządza w sobotę dnia 31 maja o godz. 19.30 oraz w niedzielę dnia 1 czerwca o godz. 11 przedpoł. i o godz. 19.30 popoł. przedstawienie „Antygony“, tragedji Sofoklesa, w sali Zakładu Naukowego im. Z. Strzałkowskiej (ul. Zielona 22). Cena biletu 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 gr. — Przedstawienie tego zespołu, który już w Przemyślu oraz innych miastach odniósł piękne sukcesy, zgromadzi niewątpliwie wielką ilość publiczności, pragnącej ujrzeć na scenie arcydzieło tragedji klasycznej.

POSIEDZENIE KOŁA LWOWSKIEGO Stowarzyszenia Dyrektorów szkół średnich państwowych odbędzie się w niedzielę dnia 1 czerwca br. o godz. 11 rano w sali konferencyjnej III. gimn. (ul. Batorego 5).

POLSKIE TOW. PRZYJACIÓŁ ASTRONOMJI, Oddział Lwowski. W sobotę dnia 31 bm. o godz. 7-ej wiecz. w sali Instytutu Geologji U. J. K. przy ul. Długosza 8 odbędzie się posiedzenie dyskusyjne z odczytem p. Marjana Wojtowicza asyst. U. J. K. p. t.: „Jeansa teorja powstania układu słonecznego“. Wstęp wolny.

POLSKIE TOW. ANATOMO - ZOOLOGICZNE Oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe Oddziału Lwowskiego Polskiego Towarzystwa anatomo - zoologicznego, odbędzie się w sobotę dnia 31 maja br. w salach Zakładu historji Akad. Med. Weter. we Lwowie ul. Kochanowskiego 67. Początek o godz. 19 (7-mej wieczór). Porządek dzienny: 1) Prof. Dr. Benedykt Fuliński: „Słów kilka o faunie jeziora ochrydzkiego“ (wrażenia z podróży).

KOMITET BUDOWY TRÓJWOJEWÓDZKIEGO DOMU RATOWNICZEGO WE LWOWIE urządza w dniu 1 czerwca br. zbiórkę uliczną, z której cały dochód przeznaczony jest na budowę tegoż domu. Każdy obywatel winien dorzucić grosz na ten cel, który doprowadzi do tego, żet w najbliższym czasie stanie na terenie Lwowa Szkoła ratownictwa pożarniczego, samochodowego, powodziowego i stałego pogotowia automobilowego, działającego w razie większych klęsk pożarów na terenie wszystkich trzech województw Małopolski Wschodniej. Szkoła ta będzie pierwszą placówką w Polsce o podobnem zadaniu, dlatego też każdy obywatel Lwowa winien dopomóc, ażeby rozpoczęte dzieło doprowadzić jaknajszybciej do końca.

SOKÓŁ IV. urządza Wiosenny Wieczorek Taneczny, który odbędzie się w sobotę dnia 31 bm. we własnej sali przy ul. Łyczakowskiej 99. Początek o g. 9-ej wieczór.

CHÓR PODOFICERÓW 14 P. UŁANÓW JAZŁOWIECKICH odśpiewa w niedzielę o godz. 12-tej pod kierownictwem p. Woźnego pieśni kościelne w kościele OO. Dominikanów.

NA KURSACH DLA DOROSŁYCH KOŁA PAŃ T. S. L. zakończenie nauki nastąpi w niedzielę 1 czerwca o godz. 4.30 popoł. w szkole żeńsk. im. Staszica (Podwale 17). Zarząd Kursów wzywa wszystkie uczestniczki do jawienia się wcelu oglądnięcia wystawy robót.

WIELKI FESTYN na dochód kolonji młodz. szk. średnich, który miał się odbyć 13 bm. jako jeden z programów tygodnia młodzieży szk. średn., odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 1 czerwca na boisku Sokoła Macierzy, a w razie niepogody w wielkiej ujeżdżalni Sokoła-Macierzy. Bilety sprzedane w dniu 18 bm. są ważne na 1 czerwca. Wstęp dla młodzieży 30 gr., dla starszych 50 gr.

LWOW. KOMITET ZJEDN. ORGANIZACYJ KOBIECYCH dla wykończenia Instytutu imienia Curie-Skłodowskiej rozsyła bilety na raut bez raułu i zwraca się do społeczeństwa z prośbą o poparcie imprezy na tak szlachetny cel, jakim jest Instytut przeciwrakowy. Listy składkowe zostały też otwarte w sekretarjacie województwa i magistratu od 27 bm. do 15 czerwca.

Z TOW. IM. T. KOŚCIUSZKI. Jutro, w niedzielę 1 czerwca komplet taneczny. Początek o g. 7 wiecz.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj wieczór Eugenja Etern, 15-letnia służąca, zamieszkała przy ul. Nenckiego 4, skoczyła z balkonu 1 piętra na betonowane podwórze i doznała bardzo ciężkich obrażeń. Powodem usiłowanego samobójstwa była kłótnia z matką o parę mesztów, które matka obiecała jej kupić, lecz dotychczas nie kupiła.

ZARZĄD TELEFONÓW LWOWSKICH niniejszem zawiadamia P. T. Abonentów, iż w czasie letnich miesięcy (czerwiec, lipiec i sierpień 1930) biura Spółki czynne będą **bez przerwy** od godz. 9-tej do 15-tej i w soboty od 9 do 13-tej. 2999

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W czasie od dn. 23 do 25 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wóleckiej 4 są do odebrania: modlitewnik, parasolka, szalik, klucze, dwa pugilaresy, blok, skarpetki, robota ręczna, bransoletka, portfel, torba, cennik, rękawiczki, teczka, zarzutka, książka i laska.

(d) **AWANTURA NOCNA.** Do piątego komisarjatu polic. przy ul. Jachowicza dostali się za wywołanie awantury na ulicy i zakłócenie spokoju ulicznego: Włodz. Klucznik, Wł. Flis i Jan Gregor, wszyscy zamiesz. przy ul. Skarpkowskiej 4.3 Po spisaniu z nimi protokołu, pozostawiono ich na wolnej stopie.

(d) **KRADZIEŻ W SKLEPIE.** Niejaka Marja Sekułowa, licząca 32 lata, zamieszkała przy ul. Kasztelańskiej 4, przyszła w towarzystwie jakiegoś mężczyzny i kobiety do sklepu Jonasa Salamandra przy placu Bilczewskiego 10. Wszyscy troje łącznie skradli tam dwie sztuczki fularu, wartości 1150 zł. — Jedną sztuczkę przytrzymanej Sekułowej odebrano, z drugą zaś druga kobieta z mężczyzną zbiegła. W toku dochodzeń policja drugą kobietę przytrzymała i aresztowała. — Jest nią Rozalja Sekuła, licząca 36 lat, zamieszkała przy ul. Szumlańskich 9.

DO WIADOMOŚCI P. T. KLIENTELI!

Komunikujemy, że otworzyliśmy **WZOROWNIĘ we Lwowie, przy ul. Kopernika 16, tel. 16-64.** Wszelkie zapytania w sprawie kas kontrolnych **NATIONAL**, przyborów do tychże i mechanika, prosimy kierować pod powyższym adresem.

Kasy Rejestracyjne NATIONAL

GEN. REPR. J. SANDE, SP. Z O. O.

KRAKÓW, Rynek gł. 15. Telef. 2167.

Telegr.: Nacareco Kraków. 3017

(d) **POBICIA.** Włodzimierz i Stefan Carykowie pobili dotkliwie ojca swego Antoniego Caryka, zam. przy ul. Bartosza Głowackiego 9, wobec czego ten udał się do lekarza sądowego. — Edmund Starek, zam. przy ul. Reisera 2, pobił Matwija Makara, strażnika plantacyj miejskich na Wałach Hetmańskich. — Wreszcie N. Grüner, zam. przy pl. ks. Bilczewskiego 11, pobił Jana Skwarczyńskiego, kontrolora tramwajowego, będącego w służbie. Wszyscy wymienieni napastnicy odpowiadać będą przed sądem.

(d) **ZNALEZIONO.** W czwartym komisarjacie polic. przy ul. Kurkowej zdeponowali: Michał Bubliński sztukę płótna, znalezioną na chodniku ul. Asnyka; Marja Załogiewicz (ul. Grottgera 7) boa, znalezione na wzgórzach Kaiserwaldu; st. posterunkowy Kasprzak dowód rejestracyjny na auto Lw. 91121. W piątym komis. polic. przy ul. Jachowicza zdeponowali: Emil Tenenbaum legitymację Wład. Czajkowskiego; poster. Półchłopek dokumenty Franciszki Kazienko i 2 klucze; Jan Daszkowski 45 zeszytów, znalezionych na ul. Jabłonowskich; posterunk. Majewski portmonetkę z pieniądzmi, znalezioną na ul. Legjonów; poster. Machowski legitymacje tramwajowe Janiny Opolskiej i Antoniny Pielawskiej. W trzecim komis. polic. przy ul. Balonowej zdeponował Stefan Dziwiński legitymację Wł. Milnika.

ZABAWKI OKAZYJNIE!!!

Lwów, PASAŻ MIKOLASCHA obok Kina „UCIECHA“. 2884

(d) **POBICIE.** Stanisław Kwieciński, ślusarz, zamieszkały przy ul. Świętokrzyskiej 30, pobił bokserem po głowie Aleksandra Malinowskiego, mieszkającego przy ul. Rahozy 6. Za to policja aresztowała Kwiecińskiego.

(d) **PORZUCIŁA DZIECKO.** Onegdaj — jak to donieśliśmy — pod bramą Zakładu miejskiego dla sierót przy ul. Kadeckiej znaleziono porzuconą dziewczynkę, jednoroczną. Policja wdrożyła dochodzenia i aresztowała matkę tej dziewczynki. Jest nią Stefanja Eisfeld, licząca 23 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania.

(d) **UCIECZKA.** Wczoraj Damian Michałów doniósł do policji, że jeszcze dnia 24. bm. zbiegł z domu jego syn, Karol. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

(d) **ARESZTOWANIA.** Do aresztów policyjnych dostali się onegdaj: Marja Janowska, prostytutka (ul. Źródlana 7) i Katarzyna Albet, prostytutka, za opilstwo i wywołanie awantury; Julja Hetnarowicz, Magdalena Borowicz, Irena Ładoszyńska, Julja Mularczyk i Michalina Mendiuk, prostytutki, ze względów sanitarnych; Józef Balita, lat 17, Władysław Herman, Jan Deresowski, Stefan Wygnaniec, Piotr Kowałko, Michał Sekuła, Michał Sodoma, Roman Stachur, Mikołaj Ślepko, lat 23, Bernard Bachman (ul. Weteranów 2), Harasym Skryński, lat 16, Stefan Jaworski, lat 28, Franciszek Winiarz, lat 26, Zofja Borowicz, lat 22, Kazimierz Szczerski, lat 25, Władysław Twardnicki, lat 23, Karol Genzbauer, lat 21 i Michał Łapan, za włóczęgostwo; oraz Abraham Starck, agent handlowy (ul. Leona Sapiehy 83) na polecenie sądu karnego.

(d) **CZYJE PRZEDMIOTY?** Funkcjonarjusze Wydziału śledczego u jednego ze złodziei zakwestjonowali: trzy portfele skórzane (na jednym znak ze zdartego monogramu), zegarek srebrny damski, kryty, z łańcuszkiem, oraz lornetkę teatralną damską w futerale. Poszkodowane osoby własność swoją mogą rozpoznawać w Wydziale śledczym — przy ul. Kazimierzowskiej 30.

(d) **CZWÓRKA ZŁODZIEJI KIESZONKOWYCH.** Za kradzież pugilaresu z kwotą 30 zł. z kieszeni Andrzeja Horodyskiego z Kopyczyniec, aresztowany został Stefan Serdiuk, zamieszkały przy ul. Lwiej 3. Tak samo na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej w wozie tramwajowym przytrzymaną została Anna Kosiarz, zamieszkała w Kleparowie. Również do aresztów dostały się Marja Hawrylak i Ewa Diaczek, zamieszkałe przy ul. Kleparowskiej 5, przytrzymane na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej w tramwaju obok kawiarni Wiedeńskiej. W czasie rewizji znaleziono przy nich kwotę 40 zł., skradzioną już poprzednio z kieszeni nieznanego mężczyzny.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 2998 **Sensacyjne ceny.**

(d) **WYPADEK NA ZAMARSTYNOWIE.** Wczoraj tam na boisku „Świteź“ odbywały się zawody piłkarskie, którym przez otwór w parkanie przyglądał się 15-letni Stefan Batała, pomocnik handlowy. Pilnujący terenu strażnik przez ten otwór patykiem pchnął Batałę w oko, raniąc go ciężko. Pogotowie ratunkowe Batale udzieliło pierwszej pomocy.

Składki.

Dla nieszczęśliwego: Kaz. Bartl, nacz. stacji 10'10 zł.; ZF. 6 zł.; „Antonina“ 10 zł.; Antoni P. 5 zł.; PG. 5 zł.

Dla grajka Duldiga: AG. 1 zł.; ZK. 5 zł.; ML. 1 zł.; FH. 1 zł.

Dla A. K.: TK. 1 zł.

Dla K. J.: TK. 1 zł.

Na Rodzinę Sierocą (Szymonowiczów 6): zamiast wieńca na grób śp. Zofji Czarneckiej składają dr. Norbert i Emma Lilienowie 20 zł.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Aniela Kocuła doniosła policji, że do jej mieszkania przy ul. Teatyńskiej 7 włamali się złodzieje, poczem zabrali płaszcz damski selskinowy, płaszcz męski z kołnierzem selskinowym, pięć koszul męskich i 6 kubków alpakowych. Poniosła ona szkodę na 600 zł.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Michała Sarnowskiego, 32 lata liczącego, za kradzież 500 zł. z kufra Anny Fostacz przy ul. Słonecznej l. 57; Antoniego Gacka za kradzież na szkodę Anny Gruber, przy ulicy Potockiego l. 42; Jana Trusza, lat 18, za kradzież trzewików; Ludwika Kaszubę za usiłowaną kradzież chustki pewnej kobiecie; Jana Głuszka za kradzież węgla na szkodę Bronisława Kowalskiego, rzeźnika przy ul. św. Kingi l. 24; Ludwika Zaczkowskiego za kradzież 5 zł. Ignacemu Bąkowi z Biłki Szlacheckiej; Grzegorza Kołodubca za kradzież naczynia blaszanego na szkodę Mosesa Mehre z Sygniówki; Kazimierza Susia, Michała Czajkowskiego i Kazimierza Szpónara, wszystkich bez zajęcia, za kradzież zegarka Michałowi Różyckiemu, zamieszkałemu przy ulicy Smerekowej l. 4; Juljana Stoleckiego za kradzież pakunku z obuwiem Herszowi Rennerowi; Bernarda Aschkenazego, zamieszkałego przy ulicy Pod Dębem l. 18, za usiłowaną kradzież torebki Katarzynie Finkowit, mieszkającej przy ulicy Źródlanej l. 32.

Dra TEICHERA

LITHOSAN

L. rej. M. S. W. 1065 — **usuwa kamienie żółciowe, wadliwą przemianę materji, katar żołądka i jelit przeważnie na tle nerwowem.** — Do nabycia we wszystkich aptekach. — Generalne przedstawicielstwo na Polskę: **Apteka M. ETTINGERA we Lwowie, pl. Gołuchowskich 14.** 2905

Wiadomości gospodarcze

WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO WE LWOWIE odbyło się dn. 24 b. m. w wielkiej sali Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie. Po sprawozdaniu prezesa prof. dr. Leopolda Caro i skarbnika z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, dokonano wyboru nowego wydziału i komisji kontrolującej. Członkami nowego wydziału wybrani zostali: dr. Stanisław hr. Badeni, dyr. Władysław Bizański, dr. Jan Blum, dyr. Władysław Byrka, dyr. Henryk Grossmann, dr. Edward Hollaender, Ludwik br. Horoch, dr. Adam Jarzyna, dyr. Władysław Jenner, dr. Henryk Korowicz, dr. Marceli Paneth, mr. Oktaw Pietruski, inż. Włodzimierz Romanow, dr. Władysław Stesłowicz, dr. Roman Stroynowski, dyr. Ludwik Suesswein, dr. Karol Trawiński, dr. Stefan Uhma. — Członkami komisji kontrolującej wybrani zostali: dyr. Alfred Blaha, dr. Michał Jasiński i inż. Wit Sulimirski. Następnie odbył się bardzo interesujący odczyt dr. Alfreda Gałuszki p. t. „Kryzys rolniczy w Małopolsce Wschodniej“ w którym prelegent w zarysie przedstawił genezę i przyczyny obecnej niekorzystnej sytuacji rolnictwa w Małopolsce Wschodniej. W dyskusji nad wywodami prelegenta wzięli udział m. i. dr. Paygert, dr. Henryk Kolischer, dyr. Tenner, dr. Furgalski, poruszając cały szereg zagadnień gospodarczych, w związku z tematem prelekcji stojących. — (Sprawozdanie z działalności tego zasłużonego Towarzystwa w roku ubiegłym podamy w jednym z najbliższych numerów. — Red.)

DELEGACJA WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI W SPRAWACH PODATKOWYCH W MINISTERSTWIE SKARBU. Dnia 27 bm. została przyjęta przez p. wiceministra Skarbu Grodyńskiego w obecności p. dyrektora dep. Michalskiego delegacja kół gospodarczych Małopolski Wschodniej, którą prowadził p. prezes Izby przemysłowo - handlowej senator dr. Szarski, w sprawie wymiarów podatku obrotowego za r. ub. Delegacja przedstawiła p. wiceministrowi położenie tut. kupiectwa i przemysłu w związku z dokonanemi wymiarami podatku obrotowego ze szczególnem uwzględnieniem stosunków w Stanisławowie i Przemyślu. P. wiceminister Grodyński przyrzekł delegacji zbadać przedstawione życzenia, a zwłaszcza wysłać do Przemyśla i Stanisławowa specjalnych inspektorów Minister. Skarbu, celem stwierdzenia na miejscu sposobu przeprowadzenia wymiarów podatku obrotowego, Izba przemysłowo - handlowa.

ROWERY z MARKĄ „ŁUCZNIK“
DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie
Fabryka Broni w Radomiu
Skład, Przedstawic. i Sprzedaż „Karol Relisko“ Warszawa, Lwowska 25
Sprzedaż: 2994
Lwów, Sapiehy 34 D/T-H „AUTOMOTEUR“

Sport.

Legja-Czarni.

Najbliższa niedziela przynosi znowu nielada atrakcję. Stołeczna Legja, dotychczas niepokonana, rozegra z Czarnymi zawody o mistrzostwo Ligi. Dotychczasowe wyniki Legji są wręcz sensacyjne. Legja z jednym punktem straconym, jest dziś najpoważniejszym kandydatem na zdobycie mistrzostwa Polski. Jej zwycięstwo nad mistrzem Polski, Wartą w stosunku 4:0, oraz leaderem Ligi Cracovia 3:2, świadczą wymownie o doskonałej formie Warszawiaków.

Powyższe zawody odbędą się w niedzielę dnia 1 czerwca o godz. 5.15 popoł. Poprzedzą o godz. 3.30 atrakcyjne zawody o mistrzostwo klasy A Lechja — Czarni IB.

Przedsprzedaż biletów po cenach znacznie zniżonych odbywa się w aptece Dr. Stenzla pl. Marjacki 8. Ceny wstępu od 1 do 3.50 złotych.

MISTRZOSTWA KLASY A WE LWOWIE.

Po czwartkowych rozgrywkach, w których wzięły udział prawie wszystkie drużyny A-klasowe, za wyjątkiem Rewery, tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	punkt. zdobyte	punkt. strac.	stos. bram.
1) Lechja (Lwów)	7	13	1	24 : 9
2) Polonja (Przemyśl)	7	11	3	24 : 11
3) Pogoń I B. (Lwów)	8	11	5	22 : 16
4) Ukraina (Lwów)	6	7	5	13 : 9
5) Czarni I B. (Lwów)	7	7	7	23 : 18
6) Hasmonea (Lwów)	7	6	8	9 : 11
7) Pogoń (Stryj)	6	5	7	9 : 18
8) Świteź (Lwów)	7	3	11	14 : 28
9) Janina (Złoczów)	7	3	11	5 : 16
10) Rewera (Stanisł.)	1	2	—	3 : 2
11) Resovia (Rzeszów)	6	1	11	10 : 19

Bez uwzględnienia wyników rezerw klubów ligowych, stan tabeli mistrzostwa klubów A-klasowych jest następujący:

1) Lechja 6 gier 11 punktów, 2) Polonja 6 g. 9 p., 3) Ukraina 4 g. 6 p., 4) Hasmonea 6 g. 6 p., 5) Pogoń (Stryj) 4 g. 3 p., 6) Janina (Złoczów) 5 g. 3 p., 7) Rewera 1 g. 2 p., 8) Świteź 5 g. 1 p., 9) Resovia 4 g. 1 p.,

Hasmonea-Ukraina.

Pierwsze w historji obu klubów zawody o mistrzostwo, które odbędą się w niedzielę 1 czerwca o godz. 3.30 popoł. na boisku Pogoni, wzbudziły wśród świata sportowego naszego grodu duże zainteresowanie. Oba rywalizujące ze sobą kluby, przywiązując do wyniku powyższych zawodów duże znaczenie, wystąpią w swych najsilniejszych składach, a w szczególności Ukraina poraz pierwszy w tym roku z Kobziarem, Łysykiem i Petriwem w ataku, ponadto z nową „gwiazdą“ Pidliseckim na prawem skrzydle.

Początek zawodów naznaczono już na godzinę 3.30, ażeby publiczność mogła zobaczyć także zawody Czarni — Legja.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE LECHJI.

Onegdaj odbyły się na boisku sportowem 40 p. p. zawody lekkoatletyczne wewnętrzne klubowe L. K. S. Lechja z następującemi wynikami:

Bieg 100 mtr. 1) Hutnik czas 12“, 2) Wojtowicz, 3) Matlak.

Bieg 3000 mtr. 3) Marciniszyn 10.59.01, 2) „Józef“, 3) Wojtowicz.

Rzut kulą: 1) Hutnik 10 m. 37, 3) Dziunek, 3) Glatty.

Rzut dyskiem: 1) Glatty 28.78, 2) Hutnik, 3) Matlak.

Rzut oszczepem: 1) Hutnik 36.20, 2) „Tadzik“.

Skok wzwyż I. miejsce Hutnik 1.57 mtr.

Niedziela dnia 1 czerwca b. r. boisko sportowe 40 p. p. godz. 9.30 rano urządza L. K. S. Lechja pięciobój międzyklubowy.

Wpisowe od zawodnika 2 zł. przyjmuje Sekretarjat klubu.

JUTRZEJSZE IMPREZY SPORTOWE.

Pogoń IB. gra z Janiną we Lwowie o mistrzostwo klasy A.

Pogoń (Stryj) z Resovią gra w Stryju o mistrzostwo klasy A

Polonja z Reverą gra w Przemyślu o mistrzostwo klasy A.

Czarni IB. grają z Lechją o mistrzostwo klasy A przed zawodami Legja — Czarni.

Ukraina zmierzy się z Hasmoneą o godz. 3.30 popoł.

W lidze.

Pogoń gra w Katowicach przeciw Ruchowi.

Warta zmierzy się z Garbarnią w Poznaniu.

Lwów ma sensację Legja (Warszawa) — Czarni.

W kolarstwie sensacją będzie jutrzejszy wyścig kolarski o tytuł najlepszego kolarza żydowskiego, urządzony przez Sek. Kolarską Hasmonei.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 1. czerwca...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 1. CZERWCA ambitny, bystry, pragnie władzy; czekają go podróże dalekie.

Okazuje duże zdolności w kierunku finansowym.

Zachowanie się jego jest **przyjazne i uprzejme, a umysł wykazuje predyspozycję do rządzenia i kierowania** innymi ludźmi.

Jest to człowiek bardzo ambitny, który czyni wysiłki w celu zajęcia jakiegoś **stanowiska wybitnego.** Jego charakter jest **całkiem swoisty, oryginalny** — jaki nie łatwo jest należycie zrozumieć.

Doskonały obserwator — posiada dużo wrodzonej bystrości, właściwej ludziom zajmującym w świecie stanowiska kierownicze.

Jego **zdolności przewidywania** są silnie rozwinięte. Tworzy on doskonałe koncepcje i jego ideje o tem, co powinno być dokonane — są słuszne; nie zawsze jednak wciela w czyn to, co tam głosi.

Niespokojny, pożąda zmian i stąd życie osiadłe i stałe na jednem miejscu mniej posiada dlań powabu, aniżeli zmiany miejsca pobytu i podróże.

Urodziny dzisiejsze przynoszą też zazwyczaj ewentualność dalekich **podróży zagranicznych** — które mają nieraz związek z przyjaciółmi. Często się zdarza, że człowiek urodzony dzisiaj opuszcza swą ojczyznę i odbywa **wędrówki dalekie,** niezadowolony z tego, co go otacza.

A jednak — **grozi mu,** że uganiając się za fortuną nieznaną — **opuści niewykorzystane okazje prawdziwego szczęścia.**

Wady. Nieraz podlega złudzeniom i okazuje pewną chwiejność pod względem zasad moralnych. To samo stosuje się również i do jego życia religijnego. Jest też dość zmysłowym i skłonnym do ekscesów w kierunku zaspakajania swych pożądań.

Powinien dążyć — do przezwyciężenia swej chwiejności i niezdecydowania, które zwłaszcza w drugiej połowie życia silniej da mu się odczuwać; powinien się starać opanować swe drapieżne instynkty.

Okazuje dużo **przywiązania do swej rodziny** — a szczęście jego życiowe związane jest zazwyczaj z życiem rodzinnem.

DNIA 1. CZERWCA URODZILI SIĘ:

Amanullah Chan, b. Emir Afganistanu, Józef Elsner — nasz znany muzyk z zeszłego wieku. Franciszek Rochebrun, przywódca powstańców z 63 r., Glinka — kompozytor rosyjski, Filip Laszlo, znany malarz węgierski, Brigham Young — założyciel sekty mormonów i Severing — minister niemiecki.

Jan Starża Dzierżbicki.

Raid motocyklowy

Lwów-Katowice-Lwów

z okazji Grand-Prix Polski.

Małopolski Klub Motocyklowy we Lwowie urządza z okazji wielkich wyścigów o „Grand Prix“ Polski w Katowicach raid motocyklowy do Katowic i z powrotem.

Program raidu opracowany przez komisję sportową zostanie wkrótce rozesłany do wszystkich klubów i ogłoszony w prasie. Narazie zarząd klubu podaje do wiadomości członków, że start nastąpi dnia 7 czerwca br. o godz. 6-tej rano. Raid trwać będzie 3 dni, tj. od 7 do 9 czerwca br. włącznie. Trasę raidową podzielono na trzy etapy: Lwów—Rzeszów, Rzeszów—Kraków, Kraków—Katowice. Długość trasy w obie strony wynosi około 850 klm.

Z uwagi na znakomity stan dróg wspomnianej trasy raidowej, a dalej ze względu na to, że uczestnicy raidu korzystać mogą z niepowszedniej okazji ujrzenia największych w Polsce wyścigów matocyklowych spodziewany jest bardzo liczny udział zawodników.

W roku ubiegłym zgromadziło się na trasie wyścigów o „Grand Prix“ motocyklowe w Katowicach około 150.000 widzów. Zatem skorzystać winien każdy motorzysta ze znakomitej sposobności uczestniczenia w tegorocznym spotkaniu całego polskiego świata motocyklowego i automobilowego w Katowicach.

Zgłoszenia uczestników przyjmują fmy E. Kustanowicz ul. Na Bajki 31 i Scott-Pawłowski pl. Halicki. Tam też można otrzymać regulaminy i bliższe szczegóły. Zarząd Mał. Klubu Motocykl. urzęduje przed zawodami od dnia 1 czerwca w tymczasowym lokalu klubu od godz. 18—19-tej ul. Bourlarda 5 (Poradia zawodowa).

WIEK ROZRYWKOWY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8684 „WIEKU NOWEGO".

SERJA 62.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK

pomieszczonych w serji: 60.

ZAGADKA WSTĄŻKOWA:

W	O	Ł	G	A
P	I	Ł	K	A
S	T	E	F	A
B	A	R	K	A
O	G	I	E	R
S	A	N	O	K
K	O	Z	A	K
G	R	O	C	H
Y	T	R	A	K
K	W	I	A	T
S	O	K	A	L
P	O	T	O	K
P	A	R	Ó	W
G	O	R	Y	L

Wiek Rozrywkowy.

SZARADA: Panorama.

WIRÓWKA:

P	A	N			P	R	O			A	N	T		
A	■	O	D	Ó	R	■	F	O	K	A	■	Y		
M	A	R			O	S	E			N	O	F		
	B					A					G			
	Y					L					A			
A	R	T			M	E	R			G	R	Z		
A	■	E	R	O	S	■	C	I	E	Ń	■	E		
D	I	M			E	D	E			E	I	B		
	K					O					K			
	A					L					R			
P	R	O			R	A	R			K	A	L		
A	■	W	A	R	A	■	A	R	K	A	■	W		
J	Z	I			Z	C	Ń			J	R	A		

ŁAMIGŁOWKA ARYTMETYCZNA:

38	33	40	= 111
39	37	35	= 111
34	41	36	= 111
111	111	111	

ŁAMIGŁÓWKA MAGICZNA:

P	E	T	E	R	S	B	U	R	G
E	■	R							
T	R	U	S	K	A	W	I	E	C
E		S	■	O					
R		K	O	P	E	R	N	I	K
S		A		E	■	A			
B		W		R	A	C	I	C	E
U		I		N		I	■	E	
R		E		I		C	E	L	A
G		C		K		E		A	■

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

10 zł. w gotówce Tadeusz Wilczyński, Lwów, Dojazdowa 3.

2 tomy powieści L. Knollówna, Jezierzany—Piłatkowce.

DO ROZWIĄZANIA.

REBUS.

FIGURA MAGICZNA.

(uł. S. S.).

		a			a		
		a	a	a	c		
c	e	e	i	i	i	i	i
	k	k	k	k	ł	ł	
	M	M	n	n	o	o	
o	r	r	r	r	S	S	t
		t	w	w	z		
		z			y		

1. Autor „Ojca Zadżumionych".
2. Przednia część głowy ludzkiej.
3. Nazywają tak dziewczynę, noszącą imię Marja na wsi.
4. Tak się nazywa oprawny tom n. p. z składanych całorocznych numerów „Wieku Nowego".

Pionowe i poziome rzędy dadzą te same wyrazy.

SZARADA

(uł. Edward Zięba)

Gorąco bo żar słońca, tak mocno dziś pali
Lecz już błękit nieba chmurą się powleka
Powstał wiatr: Już pasterze wracają z oddali
Z pól i lasów już każdy do chaty ucieka

* * *

Nawet pszczoła w swoje **pierwsze-drugie** [wlatuje
I śpiewaków powietrznych gromada strwożona
Do gniazd leci. Jaskółka nad wodą się snuje
A niebios **druga-trzecia** wciąż chmurzy się [strona

* * *

Wreszcie cały horyzont zajęły ciemności
W chwil parę cała ziemia od huku zadrgała
Błyskawice, pioruny szalały w wściekłości
A dla grozy zwiększenia przyszła jeszcze cała.

ŁAMIGŁÓWKA RYMOWA

(nadesłał Jan Żuk).

Wieś zowiemy także . . . . . .
Oczy mamy popod . . . . . .
Lampa wisi ponad . . . . . .
Orze się koniem lub . . . . .
Święty Jan był . . . . . .
A czart nim zgrzeszył . . . . . .

ZAGADKA SZARADOWA

PIERWSZA zaimek — a DRUGA litera;
CAŁOŚĆ zaś grochu towarzyszka szczera.

Rozwiązania zagadek należy przesyłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do czwartku 12-go czerwca 1930 r. Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

5 kg. cukru.
2 ciekawe powieści.

Wszystkim nadsyłającym zagadki własnego pomysłu przypominamy, że adresować przesyłki należy **Do Działu korespondencji Rozrywek umysłowych** i tylko listy z tym nadpisem są rozpatrywane, a uznane za dobre zagadki przechowywane i w miarę potrzeby zamieszczane.

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adres.

„WIEK NOWY"
ROZRYWKI UMYSŁOWE
Serja 62
LWÓW
UL. SOKOŁA l. 4.

W szklanej kuli w głębiny morza.

Dyrektor Towarzystwa zoologicznego w Nowym Jorku, mr. William Beebe, wyjechał w tych dniach na wyspy Bermudy, aby studjować życie w wielkich głębinach morskich Dyrektor Beebe już od dłuższego czasu zajmuje się tą ciekawą dziedziną zoologiczną i zdołał złowić 200 gatunków ryb, dotychczas nieznanych w nauce.

Ale te jego zdobycze, dokonane przy pomocy specjalnych wędek, opatrzonych małemi latarkami elektrycznemi, nie zadowoliły go, dały bowiem martwe okazy zwierząt, nie pouczając w zupełności o sposobie ich życia.

Chcąc więc uzupełnić tę lukę w dotychczasowych swoich badaniach, uczony zabrał na obecną wyprawę ze sobą ogromną kulę, dwumetrowej średnicy, opatrzoną tak wielkiemi oknami ze szkła kwarcowego, wzmocnionego stalowymi drutami i prętami, że można ją uważać za kulę szklaną.

W tej kuli dyrektor Beebe, chce się zamknąć, zabrawszy ze sobą odpowiedni zapas tlenu, a potem kazać się spuścić w głąb morza na 400 metrów. Dyretkor Beebe ma nadzieję, że potrafi długi czas przebywać na tej głębokości, któraby w innych warunkach zmiażdżyła ciało ludzkie ciśnieniem wody i poznać sposób życia zwierząt głębinowych, których dotychczas nieraz nawet z nazwiska nie znano.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm)	na pierwszej stronie	zł.	1·20
„ „ „ 75 „	w tekście	„	0·80
„ „ „ 37 „	za tekstem	„	0·20
Ogłoszenie drobne za słowo		„	0·10
„ „	matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	„	0·20
„ „	dla poszukujących pracy — słowo	„	0·05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł.	1·00
„ „ w niedzielę najmniej	„	1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8—10 i 2—6, w niedziele od 9—1, **Lwów, Asnyka 1** (róg Piłsudskiego) **Leczenie żylaków.** — Tel. 48-01. 2948

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
LEONA BLINDA **POTOCKIEGO L. 5a LENARTOWICZA 23**
Dla P. T. Urzędników, Kolejarzy i Funkcjonarjuszy miejskich dogodne warunki spłaty. 2867

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 22740
LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista akuszer, ginekolog, operator
Dr. Jan Kilar 28032
Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—92.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — ordynuje: LWÓW, **pl. Marjacki 10** II. p., drugie wejście Sobieskiego l. 2 **Poczekalnie separatkowe.** Telefon 51—68. 24962

Spec. chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 **ul. Głęboka l 10.** (parter). **Lampa kwarcowa, Diatermja.** 25770

ROENTGENOLOG 25853
DR. EMANUEL SPERBER
Lwów, Kopernika 21. tel. 66-24. Wrócił.

Operator-Specjalista chorób kobiecych i akuszer
Dr. WALKER Djatermia, Prześwietlania, Sól-lux, — Lampa kwarcowa, Masaże wibr. i t. p. 25920
Lwów, Rutowskiego 10, II. p. Tel. 51-09.

Specjalista chirurg i ginekolog - położnik
Dr. Zygmunt WACHMANN
b. długoletni operator klinik we Wiedniu **Lwów, ULICA ZYBLIKIEWICZA 5, telefon 70—45.** — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. 26267

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. od 12—6 **pl. Halicki 7,** tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 3045

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Dr. OTTO FINSTERBUSCH
b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie i Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie, ordynuje od 3-6 ul. **Sykstuska 23,** II p. Telefon 52-10. — **DIATERMJA.** 26269

GRAFOLOGINI „SARMENT“ 26266
Uwaga: Tylko do 8-go czerwca
przyjmuje od godz. 11—1 i 5—8, **Ul. Św. Józefa 7.** parter prawy naprzeciw Szpitala Powszechnego.— Z pisma określam charakter, wady, zalety i udzielam wskazówek życiowych: **Jak zdobyć powodzenie.**

8 Zł. Pierścionek 8 Zł.
Tel. 59-22. **z 14-karat. złota z rubinem** tylko u
B. Grünberga Sykstuska 4
3012

Rakiety krajowe i zagraniczne od zł. 12.50 jakoteż wszelk. przybory do tennisu. Dla footbalistów **Dresy** buty, piłki i tp. Meszty lekkoatletyczne do biegu i skoku poleca najtaniej tylko firma 3048 **Jakób Rosenmann** — LWÓW — AKADEMICKA l. 26.

ROZPYLACZE do wód kolońskich i perfum
przyjmuje do naprawy jedynie perfumerja i skład farb **H. Strassberga, Lwów, ul. Piłsudskiego 21.**
Uwaga na firmę! 2746 Telefon 25-27.

MEBLE NA RATY! Sypialnie, jadalnie, salony, urządzenia biurowe i t. p. — poleca znana firma **Münzer, ul. Rejtana 4, telef. 67—91.** 2557

II. E. 6509/29.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 4 czerwca 1930 o godz. 10 przed południem we Lwowie przy ulicy Janowskiej 31, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: maszyny, czcionki i przybory drukarskie, maszyny do cięcia papieru, maszynę do szycia drutem, maszynę do wyrobu woreczków papierowych marki „Matador“ i inne maszyny do pisania, kasę ogniotrwałą, oraz meble biurowe itp. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. 3010

Sąd grodzki miejski we Lwowie
Oddział II. dnia 12 maja 1930.

Niemoc męska.
Niema więcej przeszkód przy użyciu Dr. SPIEGLA Aparatu **„SAMSON“.**
We wszystkich krajach opatentowany. — Żądajcie natychmiast bezpłatnej lekarskiej literatury u Generalnej Reprezentacji f-my **Reichenberger Mediz. Spezialhaus, Wien VI., Gumpendorferstrasse 20.**
(30 groszy w znaczkach załączyć). 2889

LOKALE

DLA PANIENEK pokój — osobny lub wspólny z utrzymaniem lub bez. Gołąba cztery, drugie piętro, na lewo. 26255:

Z KLATKI pokój zaraz odnajmę. Łyczakowska 10, — I. p. 26232:

ELEGANCKI pokój umeblowany — przedpokój do wynajęcia. Bielowskiego 3, drzwi 7. 26240:

POKÓJ, klatka, wynajmę panience. Zofji 12, König. 26246:

POKÓJ duży, umeblowany do wynajęcia. Łyczakowska 5, Birecka. 26250:

DO WYNAJĘCIA pokój — umeblowany z utrzymaniem dla dwóch panów lub pań miesięcznie 115 zł. Królowej Jadwigi 35, II. p. — ganek. 26252:

4 POKOJE, przedpokój, — kuchnia, łazienka, komfort, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Grochowska 4, I. p. u gospodarza. 26256:

WSPÓŁLOKATORKI urzędniczki poszukuje młoda intel. osoba. Na Bajki 28 — drzwi 15. 26258:

DWA POKOJE i kuchnia, pokój i kuchnia, — czynsz dwuletni. Dom Bułata, Łyczaków, rogatka. 26261:

SŁONECZNY, duży pokój (dwa) elegancko urządzony, osobny wchód, ewentualnie wikt, wynajmę jednemu, — dwom panom. Legjonów 35, drzwi 9. 26262:

ZARZĄD lasów Zarzecze p. Chorośnica — do wynajęcia pokoje z kuchnią w pięknej i zdrowej okolicy, 1 i pół godz. koleją na linji Lwów—Przemyśl. Kąpiele w miejscu. 26263:

2 POKOJE biurowe w centrum z urządzeniem natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Urządzenie“ do Adm. Wieku. 26265

ELEGANCKI umeblowany pokój do wynajęcia. Modrzejewskiej 11 a, II. p. — lewo. 26278:

POKÓJ kawalerski dla akademików od 1. czerwca. Tarnowskiego 74. 26280:

JEDEN lub dwa pokoje — umeblowane, komfort, telefon, śródmieście, do wynajęcia. „Ster“, Łozińskiego 6. 26282:

POKÓJ umeblowany balkonowy z utrzymaniem. Kochanowskiego 31, piętro. — 3049:

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, posiadająca długoletnie świadectwa, poszukiwana. Zgłoszenia: Teitelbaum, ulica Sykstuska 29. 26160:

AKWIZYTORA zdolnego — katolika z gwarancją poszukuję. Zgłoszenia pod — „Akwizytor“ do Administracji. 26230

LEPSZA niania z dobremi świadectwami do 1 i pół rocznego dziecka od zaraz potrzebna. Dr. Blau, Wolność 7, parter. 26231:

DO INTROLIGATORNI potrzebny uczeń zaraz płatny i panna do nauki. Plac Gołuchowskich 9, I. p. 26233

LEPSZĄ służącę do dzieci i sprzątania przyjmę. Zgłoszenia Długosza 1, lewy parter od 6—7 wieczór. — 26236:

POTRZEBNA panna z dobremi świadectwami lub lepsza niania, któraby się zaopiekowała dzieckiem — trzymiesięcznem i czterolet niem. Zgłoszenia pod „Sumienna opieka“ do Admin. 26239:

ZDOLNĄ podręczną-dziewczynkę przyjmie pracownia sukien. Mikołaja 18, I. p. 26243:

POSZUKIWANA manikurzystka najchętniej z ondulacją. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia Fechter, — Słoneczna 40. 26249:

PRAKTYKANTA INTELIGENTNEGO przyjmie. Cukiernia, Zyblikiewicza 43. 26253:

SZEWSKI pomocnik na reperacje potrzebny. Lele wela 17. 26234:

DO 4-LETNIEGO chłopczyka przyjmę dobrze poleconą panienkę. Zgłaszać się tylko z świadectwami. — Frenklowa, Sapiehy 41, I p. 26260:

SĄ KURSY szoferskie tańsze lecz my wynozamy solidnie na szoferów-praktyków prowadząc naukę we własnych warsztatach i garażach samochodowych, — Lwów, Kopernika 54. Kursa Szoferskie Inż. A. Juhrego. ZWIEDZAJCIE NASZĄ SZKOŁĘ! 26270:

TYLKO dobre kursa samochodowe są najtańsze bo wyuczają uczciwie i gruntownie na szoferów-fachowców. Dyplom Lwowskich Kursów Inż. A. Juhrego — Lwów, Kopernika 54, daje gwarancję właścicielom samochodów dobrego wyszkolenia. 26271:

POSZUKU. zdolnej służącej do wszystkiego z gotowaniem. Mechnerowa, — Trzeciego Maja 21. 26276:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Jakóba Strzemię nr. 7, parter lewy. 26279:

PŁATNYCH chłopców poszukuje fabryka siatek — „Drut“, Zamarstynów, Króla Jana 5. 26283:

MANIKURZYSTKA z ondulacją potrzebna natychmiast. Zgłoszenia pisemne Drucker, Żółkiew. 3025

POTRZEBNY samodzielny robotnik (ca) do wyrobu torebek kapeluszowych i galanteryjnych. Zgłoszenia Drukarnia Ramlera, Czortków. 3024:

KUCHARKĘ do wszystkiego na skromnych warunkach poszukuje Borzemska. Dunajów, leśniczówka. 3007

INTELIGENTNA panienka żydówka do dzieci na cały dzień — ewentualnie tylko przedpołudnie poszukiwana. Sandberg, Serbska 15 26227:

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Dunin-Borkowskich (boczna Listopada) nr. 9, II. p. 26216

ZDOLNE podręczne do modziarstwa — zostaną zaraz przyjęte. Fels, Rynek 25. 26212:

KUCHARKA do jednej osoby potrzebna. Dr. Parnes, Sykstuska 56 a. 26205:

KUCHARKA potrzebna na wyjazd na sezon letni. — Zgłoszenia w 6 Dywizji Żandarmerji, Zamarstynowska nr. 7, w godzinach 8—15 do dnia 2. czerwca 1930. 26201:

POSZUKUJE posługi. Łaskawe zgłoszenia Sykstuska 28, dozorca wskaże. — 26257:

Tennisówki

3016 dziecinne 7 zł., Ubranka i Sukienki wełniane granatowe 8·50 zł., Koszulki dziecinne 1 zł., Zabawówki 2·50, Fartuszki 1.50 zł., oraz inne artykuły dziecinne sprzedaje najtaniej znany magazyn

BATOREGO 6

NAUKA

PIERWSZORZĘDNA Szkoła Tańców H. Brysowej — Iranthowej, ul. Mickiewicza l. 28, w salach Stow. „Skała", rozpoczyna kursa niższe i wyższe dla P. T. nauczycieli, nauczycielek i dla osób chcących korzystać z letniego sezonu. — Nauka sumienna. Wpisy: wtorki, czwartki, soboty — od 6—7. 25751

ZA bezcen wyuczam stenografji perfect do 2 miesięcy. Kotlarska 12, I. p., od 1—3 godz. 26197.

RODOWITA Wiedeńka, udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. Szopa, Polna 7, II. piątro, m. 16. 26085:

50 LEKCYJ 20 ZŁ. (Kurs siedmiotygodniowy) — wyucza pisania na maszynach oraz przyjmuje PRZEPISYWANIA. Romańska, Zyblikiewicza 5. 26244

ANGIELSKIEGO metodą indywidualną szybko wyuczę. Zgłoszenia pisemne do Admin. pod „English". 26277:

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej wyuczam szybko, tanio. Listy do Admin. pod „Gwarancja". 9128

Kupno-Sprzedaż

ANTYKI bibljoteczka, komódka, mahoń, stolik do kart biedermajer, okazyjnie sprzedam. Ossolińskich nr. 9, I. p., drzwi 8. 26224:

UŻYWANY płaszczyk i sukienki dla dziesięcioletniej dziewczynki na sprzedaż. — Romanowicza 5, II. piętro, drzwi 5. 26222:

OKAZYJNIE tanio — do sprzedania perski dywan 7 m. kw. Oglądać można 3—4 Kopernika 9, p. II. na lewo. 26220:

PARCELE na spłaty i za gotówkę, cena bardzo przystępna — sprzedaje Struk, na nowej kolonji pod Zboiskami (koło cegielni „Pezet"). 26203:

RADJO 4-lampowe wyłącza Lwów z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Jakóba Strzemię 4, parter lewo. — 26199:

SPRZEDAM kompletne 14-morgowe gospodarstwo rolne, przy kolei, gościńcu, 2 mile od Lwowa, piękne położenie za 35.000 złotych. — Tamże 12 morg. obsiane po 1800 zł. morg. Zgłoszenia: Biuro „Kontrakt" Lwów, Batorego 36. 26275

NAJGUSTOWNIEJSZA — garderoba dla dzieci — „SPORT", Plac Halicki 3. 3053

PIANINO krzyżowe, czarne, nowe, korzystnie sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5. 3046

APARAT anodowy i prostownik Philipsa kupię okazyjnie. Zgłoszenia: telefon 55—29. 26284:

KUFRY, walizki, teczki — torebki damskie, wyrabia i naprawia — specjalista Eidelsheim, Kopernika 14. 26237

WSPANIAŁY gabinet męski mahoniowy z brązami, styl francuski, okazyjnie do sprzedania. Potockiego nr. 28, stolarnia. 25880

Z POWODU wyjazdu sprzedam tanio sklep. Wiadomość Murarska 21, w sklepie. 26241

PARCELA słoneczna boczna Łyczakowskiej do sprzedania. Wiadomość: Chruszczewski, Akademicka 3. 26242:

KASĘ ogniotrwałą, małą, kupię. Zgłoszenia „Kasa" do Admin. 26229

FORTEPIANY, PIANINA nowe i ograne pierwszorzędnych fabryk na różne ceny z gwarancją tanio sprzedaje: Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 26248:

SAMOCHÓD ciężarowy — oraz osobowe podwozie FORDA okazyjnie do sprzedania. Janowska 134. 26254

DACHÓWKI okazyjnie do sprzedania. Janowska 134. 26255

KĄPIELOWE płaszcze, trykoty, pantofle, prześcieradła, ręczniki — „SPORT" Plac Halicki 3. 3051

PIANINO światowej marki zamienię za fortepian gorszy lub sprzedam niedrogo. Również fortepian pierwszej jakości sprzedam tanio. Kopernika 26. — Skleniarski. 26221

Posad poszukują

INTEL. BONA poszukuje zajęcia do dzieci. Łaskawe listy pod „Ada" do Adm: Wieku. 26027

KUCHMISTRZ ZAWODOWY restauracyjny i prywatny poszukuje posady na wyjazd lub w miejscu. Łaskawe zgłoszenia do Związku Kuchmistrzów — Lwów, Chorążczyzny 5. Pośrednictwo bezpłatnee. — 25944

RUTYNOWANA gospodyni poszukuje zajęcia we dworze lub na plebanji. Franciszka Karatowa, Żółkiew, Turyniecka. 25827

3 POKOJE kuchnia, komfort. Dogodne warunki. — Bilińskich 25. 25779

KELNER, kawaler, z lepszego domu, obejmie posadę zaraz w miejscu lub na wyjazd. Listy do Admin: Wieku pod „Sumienność". 25972

SŁUŻĄCA uczciwa, spokojna, zajmie się całym domem. Listy do Administr: Wieku pod „Długie świadectwo". 25976

LEPSZA starsza osoba — bezwzględnie uczciwa, zajmie się chorą, domem, na pół lub cały dzień. Listy pod „Umiejętna" do Adm. Wieku. 26033

MŁODY pomocnik handlowy bufetowiec poszukuje posady. Listy pod F. Czytajło Kamionka Str. Podzamcze. 2967

PIELĘGNIARKA z praktyką szpitalną, szuka posady do chorej osoby, może być na wyjazd. Listy do Adm. Wieku pod „Zaraz". 26155.

MĘŻCZYZNA młody — ze świadectwami, poszukuje pracy w charakterze służącego sklepowego, magazyniera lub biurowego. — Listy pod „CZ" do Adm: Wieku. 26094:

DAM 2—3 miesięczną pensję za wyrobienie stałej posady biurowej. Łaskawe zgłoszenia: Lwów, Plac Bernardyński 17, III. p., u p. Hugetów. 26161

NIEMKA i Polka szukają posadę do dzieci, także na wyjazd. Oferty do Admin. Wieku pod „Polka". 26106.

RUTYNOWANA wychowawczyni, poszukuje posady do dzieci od zaraz. Listy pod „Skma" do Admin: Wieku. 26131

EMERYTOWANY urzędnik poszukuje posady kasjera, rachmistrza, magazyniera w majątku ziemskim, znajomość rachunkowości, — praktyka rolna. Listy pod „Ludwik" do Adm. Wieku. 26153

FRYZJERSKI pomocnik — męsko-damski (siła pierwszorzędna) poszukuje posady. Zgłoszenia Obolewski Edward, Żydaczów. 3026:

PANI na stanowisku rządowem poszukuje krótkoterminową pożyczkę, 400 zł. na dobre warunki. Listy pod „Polonja" do Admin: Wieku. 26029

WYKONUJE najtaniej — najnowsze fasony bluzników, biodrówki. „Krajoprzemysł" Boimów nr. 1. 26092:

TRAWA z około 3 morgów tuż obok parku Stryjskiego, do wynajęcia na rok 1930. Pełczyńska 5 A, II. p. drzwi 7. 25719.

KIOSK, mleczarnia, bufet, podawanie piwa, mleka do stołów na letnisko wydzierżawię. Jasnogórski, Janowska 4. 26215:

Specjalista chorób zębów i jamy ustnej — **LEKARZ DENTYSTA H. PASS** **Krótka 2,** róg Gródeckiej 60. — ZĘBY SZTUCZNE PT. Kolejarzom, Poczt. i Urzęd. na dogodne raty. 23911

FRYZJERSKI pomocnik — poszukuje posady. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Męski". 26166:

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 22791

ROZMAITE

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreiche — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 26062

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 22792

TANIO SUKNIE, szlafroczki, bluzki, swetery, kołnierzyki, pończochy, bieliznę, fartuchy dla służby, garderobę dziecięcą poleca Szekalska, Halicka nr. 12. I. piątro. 25805

Biuro porady w sprawach wojskowych i poborowych we Lwowie, ul. Czarnieckiego 7, udziela informacji i wnosi podania o odroczenie ćwiczeń, reklamacje i t. d. 26228

MOTOCYKL z przyczepką wydzierżawię na 5 dni w tygodniu wymijając sobotę i niedzielę. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Gotówka". 26259:

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie, Asnyka 9, drzwi 2, parter. 23252

PRZED wyjazdem na letnisko oddajcie dywany perskie i wszelkie inne do naprawy do artystycznej wytwórni Terklowej, Sobieskiego 21. Tamże wykańcza my rozpoczęte roboty smyrneńskie. Strzyżenie. Zamówienia na nowe na dogodnych warunkach. 2965

BIELIZNĘ osobistą, pościelową, stołową wraz z szyciem i najmodniejszymi haftami przyjmuje Zakład haftów Koralnicka 6, po cenach przystępnych. Przy całych wyprawach znaczny opust. 24519

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Smutny, Chmielowskiego 5, telefon 15—98. 2966

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA ord. w chor. wener., skórn. i kosmet. **dla kobiet,** PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). **Telef. 31-30. Lampa kwarcowa, djathermia.** 3008

CZYTAM PRZYSZŁOŚĆ — z pisma, rąk, gwiazd. 12—1, 3—6. Wiśniewska, Lwów, — Stryjska 46, lewy parter. 26281

DOZORCÓWKĘ odstąpię. Pod „1000" Adm. 26187:

POSZUKUJĘ arkusz trafikowy. Listy do Adm. Wieku pod „Trafika". 26179

RESTAURACJĘ, Pokój do Śniadań oddam na rachunek. Janowska 4. 26214:

6 ZŁ. kapelusze słomkowe, przeróbka, farbowanie 3 zł. — poleca Salon Mód, — Zyblikiewicza 43, I. piętro. 26211:

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, tel. nr. 55-20; 22478

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie Gródecka nr. 49, I. p. 23699

ĆWICZYĆ na fortepianie można rano i popołudniu. Listopada 11 B, parter, — drzwi 1. 25848:

Zdrojowiska

LETNISKO w górskiej okolicy n/D, słoneczne pokoje z wiktem lub bez — tanio do wynajęcia. Kurkowa, Strzyżki. 25729

JAREMCZE, — Pensjonat „Zgoda", poleca pokoje słoneczne z werandami, światło elektryczne, z pościelą i całem wykwintnem utrzymaniem. Czternasto dniowy pobyt 110 zł., bez żadnych dopłat. Zgłoszenia we Lwowie Drowa Baranowa, ul. Zygmuntowska 12 A, nr. tel. 27-77. 25551

WILLA „Irenka" w Brzuchowicach obok Lwowa — przy ul. Jasnej, blisko stacji kolejowej, blachą kryta, składająca się z 3 pokoi, 2 kuchen, przedpokoju, werandy i ogródka, cała wolna. Nadaje się też do zamieszkania w zimie. — Sprzeda za 1,800 dolarów. Blumengarten, Lwów, Szopena 8. 26117:

TRUSKAWIEC ZDRÓJ — „Iwonka" pensjonat — pokoje słoneczne z komfortem. Wyborowa kuchnia. Pianino do dyspozycji. Fr. Notoński. 2·68

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę legitymacyjną (indeks) lwowskiej Politechniki, Wydział Architektoniczny, rok I. — na imię Edward Leon Langer. Znalazcę uprasza się o złożenie jej u portjera Politechniki, za wynagrodzeniem. 26196:

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: metrykę, świadectwo moralności, przynależności i szkolne. Stanisław Kokoruda, Króla Leszczyńskiego 39. 26157:

PRZYBŁĄKANY — młody Doberman (suczka) do odebrania. Kadecka 8, m. 4. — 26161:

PANA ZŁODZIEJA, który ukradł walizkę z teczkami dokumentów dóbr Zagórz Adama barona Gubrynowicza, w pociągu Lwów — Chyrów, dnia 29. maja w nocy, uprasza się jedynie o odesłanie wszystkich aktów, papierów, kwitarjuszy zapisków oraz kluczy odnośnie Zagórza, dla niego całkiem bezwartościowych. Adres: Adwokat Dr. Leopold Tesznar, Lwów, Kopernika 29, II. p., tel. 40-73 Dyskrecja zapewniona, wynagrodzenie za zwrot tych dokumentów. 26098.

PIES duży biały z czarnemi plamami zginął, za odprowadzenie wynagrodzę. Kochanowskiego 135. 26135.

JAN WESZKA unieważnia swój dowód osobisty, metrykę chrztu oraz świadectwa służby. 26099.

UNIEWAŻNIAM książeczkę z Kasy Chorych Albina Dziubek, Lwów. 26114.

ZGUBIONO papierośnicę z monogramem W. L. wewnątrz grawirowana 30. III. od Niusi. Proszę znalazcę za wynagrodzeniem zwrócić: Landesberg, J. Hermana 2, między 1—3. 26087.

ZGUBIŁEM index uniwersytecki dnia 27. w Uniwersytecie. — Znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem. Henryk de Lapierre, Akademicka 21. 26226

ZGINĄŁ Doberman czarny. Zwrócić za wynagrodzeniem ul. Szkarpowa 1. — 26225

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową. Maszynista emeryt Zając Zygmunt, Na Błonie 54 a. 26213:

LOKALE

POKÓJ słoneczny duży w śródmieściu z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia; Zgłoszenia ul. Szpitalna 8, II. p. Opat. 25940

LOKAL na pracownię jasny, suchy słoneczny, zaraz do wynajęcia; Żółkiewska 59, gospodarz. 25945

POKÓJ duży, pięknie umeblowany, wejście niekrępujące, dla zamożniejszych panów. Piekarska nr. 84 — II. p., drzwi I. 23747

SŁONECZNY pokój umeblowany, frontowy, wejście z klatki schodowej z utrzymaniem lub bez, łazienka. Telefon 67-21. 25837

2 POKOJE kuchnia z balkonem, — 1 pokój kuchnia słoneczne pełny komfort czynsz 2-letni. Kordeckiego 24 b. 26071

POKÓJ duży, słoneczny — umeblowany, z łazienką, balkonem i elektryką, wejście z przedpokoju, zaraz do wynajęcia; Łyczakowska 36, II. p., drzwi 9. — Wiadomość do godz. 3 popołudniu. 26070

SZUKAM 2 lub 3 pokoi z kuchnią w przedwojennej kamienicy za kilkuletnim czynszem. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Kilkuletni". 26037

NA MIESZKANIE kątem, przyjmę od pierwszego panienki lub małżeństwo bezdzietne. Zgłoszenia do południa, Zborowska nr. 5 — w podwórzu, na prawo. — 25816

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, wprost z klatki schodowej, umeblowany, ze światłem i usługą, dla poważnego pana do wynajęcia. Wiadomość ul. Murarska 7, II. piątro, na lewo, codziennie do godz. 15-tej. 25809

KLATKA schodowa, pokój umeblowany, frontowy zaraz wolny. Kadecka nr. 6, II. p., na prawo, od 3—6. 25906

POSZUKUJĘ w okolicy Janowskiej pokój z kuchnią (stancja), czynsz wedle umowy. Janowska 74, „Eugenja". 25869

TANI POKOIK dla pań — zaraz wolny. Głęboka 16 — II. p., na lewo, 3—6. 25905

WYNAJMĘ pokój od czerwca, śródmieście. Wiadomość: Trafika, Plac Bernardyński 3. 26028

POKÓJ, kuchnię, przedpokój, z komfortem do wynajęcia Boczna Dekerta 14 za dwuletnim czynszem z góry. Pośrednictwo wykluczone. 25995

BRZUCHOWICE — pokoje umeblowane dwu osobowe, z całem utrzymaniem blisko stacji. Listy do Adm. Wieku pod „Brzuchowice". 26052

POKÓJ dla jednej lub dwu panienek zaraz do wynajęcia. Słodowa 1, II. p. — oficyny, od 2—5. 25991

POKÓJ tani, z zupełnie niekrępującym wchodem — zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zygmuntowska l. 1 I. p., drzwi nr. 154, od 10 do 12. 25985

POKÓJ komfort, do wynajęcia. Sodowa 6, Telefon 28-57. 25982

SKLEP duży z nyżą, zaraz do wynajęcia przy Gródeckiej. Wiadomość: Gródecka 109, Parnes. 26202.

BALKONOWY ładny pokój zaraz do wynajęcia. — Gosiewskiego 5, II. piątro, ganek. 26207:

DWA pokoje umeblowane, z łazienką, ulica Tarnowskiego. Wiadomość: Biuro, Krzywa 2. 26208.

W PIĘKNEJ dzielnicy Lwowa, wśród ogrodów do wynajęcia od zaraz jeden pokój z kuchnią i pokój kawalerski razem lub osobno. Listy pod „Umeblowane" do Admin. Wieku. 26209.

OBSZERNY pokój frontowy, balkon, ewent. śniadania, łazienka, dla jednej — dwu osób u starszych samotnych, zaraz wolny. Ul. Wincentego Pola 3, II. p., m. 6. 26219.

SZUKA pokoju o 2 łóżkach z pościelą i utrzymaniem, na lipiec, sierpień w górskiej okolicy, zdala od gwaru, urzędniczka z córką. Listy pod „Skromnie, zdrowo“ do Admin. Wieku. 25850

POKÓJ frontowy umeblowany z klatki schodowej oddam: — Gródecka 51/II. drzwi 15. 18748

SKLEP w centrum okazyjnie do wynajęcia. Listy pod „Sposobność“ Admin: Wieku. 26210:

POSZUKUJĘ od zaraz mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w pobliżu śródmieścia — czynsz z góry według umowy. Listy pod „Dolary“ do Adm. Wieku. 26217.

SZUKAM 4 pokoi, kuchni, komfort od lipca. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Komfort“. 26184

1 POKÓJ kawalerski lub dla bezdzietnych do wynajęcia. Stare Zniesienie ul. Jakóba 3. 26188

ŚRÓDMIEŚCIE, ogrody — umeblowane 2 pokoje razem lub osobno. Tel. 84-75 26192:

POKÓJ umeblowany z oświetleniem, osobnym wchodem, wynajmie właścicielka ul. Snopkowska 33; 26193

UMEBLOWANEGO pokoju z osobnem wejściem, poszukują dwie urzędniczki. Listy pod „Punktualne“ do Adm. Wieku. 26194:

POKÓJ dla dwóch panów do wynajęcia. Żulińskiego nr. 12, I. p., oficyny, — drzwi 9. 26195.

3 POKOJE, kuchnia, sklep ogródek, osobno pokój, — kuchnia za 2-letnim czynszem do wynajęcia na Persenkówce koło toru wyścigowego ewent. do sprzedania. Wiadomość: Firma Gabriel, Lwów, Legjonów nr. 3. 26168

POKÓJ frontowy, umeblowany, do wynajęcia. Ulica Zielona 6, II. p., m. 9. — 26170

KLATKA schodowa. Pokój umeblowany wynajmę zaraz spokojnemu, zamożniej szemu kawalerowi. Chrzanowskiej 14, II. p. 26172.

ELEGANCKI pokój, osobne wejście, do wynajęcia. Św. Anny 19, II. piętro — 3 drzwi. 26175:

POKÓJ umeblowany, ulica Gliniańska 2, II. piętro, na lewo. 26180.

POKÓJ zaraz do wynajęcia tylko na biuro, wejście z klatki schodowej. Piłsudskiego 11 A, I. piętro drzwi 7, między 2—4. 26159.

MAŁY pokój z utrzymaniem, wygodami, do wynajęcia. Akademicka 23, — II. p., drzwi 4. 26145:

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Wiadomość: Murarska 24 u dozorcy. 26148:

POKÓJ umeblowany, obszerny, z łazienką, osobne wejście zaraz wolny. Ulica Głęboka 16, II. piętro, na lewo, od 3—6. 26151:

ZARAZ elegan. dwu osobowy pokój dla solidnych. Łąckiego 8, I. p. 26118

4 POKOJE słoneczne, kuchnia, komfort, do wynajęcia. Wiadomość: Mikołaja nr. 10, Kawiarnia. 26119

2 POKOJE umeblowane, — łazienka, Tarnowskiego 45, I piętro. 26126:

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje od zaraz umeblowanego pokoju z całem lub częściowem utrzymaniem, z używaniem fortepianu i możliwie telefonu. Listy pod „Pełny komfort“ do Admin. Wieku. 26135

SZUKAM w śródmieściu 2 lub 3 pokoi z kuchnią w przedwojennej kamienicy, za kilkuletnim czynszem. Listy pod „Kilkuletni“ do Adm. Wieku. 26037

DLA letników na sezon — lub poważnych kawalerów, pokój w bardzo zdrowem położeniu na Zniesieniu starem zaraz do wynajęcia u Struka, Staroznieśieńska 23 koło Cerkwi. — 26153.

MIESZKANIE jedno izbowe z przedpokojem zaraz do wynajęcia. Ul. Boczna na Błonie, Brylak. 26097:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, wiek średni, lubiąca dzieci, zostanie przyjęta od zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami, ul. Leona Sapiehy nr. 37, parter prawy. — 25507

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego na dobrych warunkach przyjmę zaraz. Reflektuję tylko na pierwszorzędnej siły. Sales Lwów, 3-go Maja nr. 17. — 23866

BIURO Machalewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje — bony, pielęgniarki, gospodynie dworskie, kucharki pensjonatowe, restauracyjne, kawiarki, kucharzy — bufetowca. 25525

KSIĘGOWEGO ROLNEGO RUTYNOWANEGO poszukuje majątek WISZENKA od 1 lipca. Zgłoszenia piseme z odpisami świadectw przyjmuje Kamieński — Lwów Grunwaldzka 3. 25941

Właściciele Samochodów

dlatego tylko przyjmują szoferów z dyplomami **Lwowskich Kursów Samochodowych Inż. A. JUHREGO, Lwów, Kopernika 54.** gdyż kursy te prowadzone przy ogromnych warsztatach samochodowych gruntownie wyuczają na szoferów praktyków. 26285

WE DWORZE 11 km. od Lwowa, od 1-go czerwca pokoje z kompletnem wykwintnem utrzymaniem po zł. 9 lub 7, zależnie od ilości osób. Telefon, wodociągi, elektryka, radjo. Wiadomość: Lwów, Grottgera 4 II. piętro, od godz. 2 do 4 popoł. 26009

DO wynajęcia 7 pokoi, kuchnia, komfort w śródmieściu, pośrednicy wykluczeni. Wiadomość ul. Mickiewicza 6 u dozorcy. 26086.

POKOJU w parterze niedaleko przystanku, poszukuje urzędniczka. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „1. lipca“. 26121

DUŻY lokal na cele przemysłowe do wynajęcia. — Wiadomość: Tarnowskiego l. 26, Skórska. 26103:

PANNA na posadzie poszukuje wspólny pokój lub mały pokoik ewent. kątem u samotnej pani. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Adela“. 26105:

ZDOLNY młody bufetowiec lub starszy praktykant zostanie zaraz przyjęty; Dąbrowski, Łyczakowska 19 a. 25925

BIEGŁE pisząca na maszynie, zdolna i pilna początkująca panna złoży ofertę pod „Korespondencja polska i niemiecka“ Adm. Wieku. 26185:

ZWINNĄ służącę do wszystkiego, poszukuje Rohatynowa, Legjonów 1, II. p. 26186:

AKWIZYTORA dla dobrze wprowadzonych artykułów technicznych na Lwów, poszukuję. Listy pod „Prowizja“ do Adm. Wieku. — 26169

POSZUKUJĘ zdolnego czeladnika szewskiego na mieszaną robotę; Dwornicki — Sobieskiego 32. 26064

SAMODZIELNEJ gorseciarki poszukuje pracownia gorsetów Rynek l. 30, II. p., Zipperowa. 25887

POTRZEBNI PANOWIE i PANIE

do współpracy z największem wydawnictwem w Polsce. — Zgłoszenia pisemne pod „Znakomity zarobek“ do General. Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, ulica Legjonów 1. 26272

POKÓJ umeblowany, frontowy, słoneczny, z osobnem wejściem, do wynajęcia. — Stryjska 4, I. p., na prawo od 4—6. 26116:

POKÓJ tani, z zupełnie niekrępującym wchodem — zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Głęboka 16, II. p., na lewo, od 16—17. 25985

ŁADNY pokój umeblowany pełny komfort, łazienka, — osobne wejście, do wynajęcia solidnemu panu. Tarnowskiego 85. 26143:

Wolne posady

INŻYNIER FROM prowadzi wiele szkół samochodowo — motocyklowych w Polsce. Prawo jazdy nie wystarcza do otrzymania posady. Wymagany jest dyplom kursów znanych wszędzie przez właścicieli samochodów. Lwów, Lelewela 3 (przy Akademickiej) 25142

SŁUŻĄCA z gotowaniem — dobrze polecona, potrzebna Warunki korzystne. Reja 3 parter prawy. 26174.

SŁUŻĄCA poszukiwana. — Krausowa, pl. Marjacki 7, I piętro. 26176.

PRAKTYKANT do sklepu kolonialnego za wynagrodzeniem, zostanie natychmiast przyjęty. Blasbalg, Plac Bernardyński nr. 14; 26181:

DO sprzątania dochodzącą pracowitą z poleceniem — przyjmę. Chorążczyzna 24, II. p. Zgłoszenia niedziela od 8 do 11 rano. 26154.

ZDOLNA kucharka — do wszystkiego, możliwie mówiąca po niemiecku, poszukiwana. Baczes i Grüss — Lwów, Legjonów 19. 25889

BIURO węglowe poszukuje zdolnych, solidnych agentów, emerytowani i obznajomieni w tej branży, mają pierwszeństwo. Hulpern Kopernika 26, 6—8 wiecz. 26171.

20 ZŁ. DZIENNIE 2—3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. powyższy zarobek. — Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem, Firma „CARBON“ — GDYNIA. 2979

PRACOWNIA sukien damskich poszukuje samodzielną pannę oraz podręczną. Magazynowa 1, Perlstein. 26128:

KUCHMISTRZ i praktykant zostaną zaraz przyjęci. Zgłoszenia: Leona Sapiehy 69, restauracja. 25934

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego. Magazynowa 1 Perlstein. 26129.

PRACOWNIA sukien damskich „Bronisława“ ulica Halicka 20, przyjmie dwie zdolne samodzielne krawczynie. 26138

ROBOTNIK intel., młody, zgrabny, silny, do niecięższej pracy i posyłek na stałe poszukiwany. Pierwszeństwo obeznanym nieco z introligatorstwem. Listy pod „Robotnik“ do Admin. Wieku. 26139:

KUCHARKA, wykwintnie gotująca, potrzebna jako dochodząca na czas od 1. do 15. czerwca. Zgłoszenia: Muraraska 50, od 5 popoł. 26140.

ROZWOZICIELA ze sztandami poszukuje Piekarnia „Jutrzenka“, Gródecka 55; 26142

SŁUŻĄCA do wszystkiego, uczciwa, czysta i spokojna, z dłuższemi świadectwami, poszukiwana. Zgłoszenia — Zimorowicza 15, III. piętro, od 12—1. 26144.

WYNAGRODZĘ osobę, która poleci mi prawdziwie dobrą i czystą służącą z gotowaniem i praniem, do 4 osób. Wyspiańskiego 18, parter. 25971:

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami, bez gotowania — potrzebna od zaraz. Zgłoszenia pomiędzy godziną 1—3 i 7.30—9 wiecz. przyjmuje Tomaszewska ulica Kochanowskiego 8, wejście 3, piętro I., drzwi 47. 26084:

POSZUKUJĘ dobrego czeladnika szewskiego. Łyczaków 58. 26091:

POSZUKUJĘ intel. pannę do dzieci. Zgłoszenia 3—6, Stahl, Sykstuska nr. 37, — Restauracja. 26098:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, zaraz potrzebna. Ul. Gołąba l. 9, prawy parter. — 26095:

POSZUKUJE się samodzielną modniarkę do fabryki kapeluszy Gottlieba, przy pl. Strzeleckim l. 15. 26112.

POSZUKUJĘ pierwszorzędnej kucharki. Ul. Leona Sapiehy 26, II. p. 26115:

DZIEWCZYNĘ i chłopca obeznanych, przyjmie pracownia cukiernicza, ulica Skarbkowska 15. 26120.

DOBRZE gotująca, uczciwa dziewczyna od 1. czerwca, może się zgłosić z dobremi świadectwami Pohulanka 12, Jagielska. 26125:

KUCHARKĘ do wszystkiego, do 2 osób. Zgłoszenia: niedziela 10—12, w poł. ul. Marcina 11 A, Szponar. — 26127:

Kupno-Sprzedaż

KORONKI klockowe, filetowe, pointlace po najniższych cenach. Wytwórnia Firanek i Robót ręcznych Wank, plac Marjacki l. 5, I. piętro. 3033

BECZKI DĘBOWE

z tłuszczu oraz miękkie syropowe sprzedaje **BRANKA S. A. Szeptyckich 26.** 3050

Z POWODU wyjazdu dom do sprzedania. 5 ubikacyj i sad, wolny na Małem Hołosku. Wiadomość: Kasztelańska, Budka. 25780

PARCELE do sprzedania w Zimnej Wodzie za gotówkę i na raty. Wiadomość: Józafata, Pracownia obuwia p. Kaznowskiego. 25873

PARCELE na Nowym Lwowie (Krasuczyn) do sprzedania przy głównej ulicy, która się łączy z Własną Strzechą (front południowy). Wiadomość ul. Ruska nr. 16, Restauracja „Howerli“. 25610

RADJO komplet, cztero lampowy, trzysta złotych sprzedam, także motocykiel Dreifach, Objazd 6. 26002

OKAZYJNIE parcele budowlane Zimna Woda, 200 sążni, 135 dolarów. Ulica Szeptyckich 3, Sękiewicz. 25822

DOM do ukończenia, pięć minut od Rzeźni miejskiej przed Zboiskami do sprzedania. Wiadomość w sklepie p. Frankla. 25973

ZA ZŁOTO, srebro i brylanty, płaci najwyższe ceny firma zegarmistrzowsko jubilerska A. Boschwitza — Sykstuska 28. 24671

NAJTANIEJ przerabia i pokrywa KOŁDRY, MATERACE

Kaz. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4.
tylko naprzeciw Szkowrona, Tel. 51-10. 26268

W ZIMNEJ WODZIE parcele do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Żółkiewska 83 u p. Parankiewiczów. 25872

ZIMNAWODA parcele budowlane dziesięć minut od dworca. Dwuletnia spłata. Rutowskiego 7, Notarjat. 25635

LODOWNICZKI — marki „Maya“ puszka miedziana lub ocynowana od 6 litrów z kołem rozpędowem, poleca Rentschner, Legjonów 37 23256

OKAZYJNIE parcele budowlane Zimna Woda, 7 złoty sążeń. Łyczakowska l. 4, stolarnia. 25595

OKAZYJNIE do sprzedania dom budowany w Zimnej Wodzie, 2 razy po pokoju z kuchnią. Bliższa wiadomość: Lipper, Błonna nr. 26. 25877

DOM drewniany tanio do sprzedania, 3 ubikacje. — Zniesienie ul. Torowa, — Heczko. 35808

MOTOCYKL Harley — Davidson, mało używany z przyczepką 1,200 cm. typu 1928/29, okazyjnie do sprzedania. Listy pod „Pierwszorzędny“ do Administr: Wieku. 25973

PRZED rogatką Zieloną — sprzedam taniej parcelę. — Obertyńska 8, m. 6. 25966.

SYPIALNIE, JADALNIE 26167

i inne meble na 24 mies. spłaty, solidne wyroby, niepękające. — Każdy kupujący korzysta po roku z jednorazowego bezpłatnego odnowienia mebli. — SANDKER, Zamarstynów, Lwowska 58, Stolarnia.

PIANINO „Stingla“ pierwszorzędne, okazyjnie sprzedam. Listy pod „Wyjątkowa okazja“. 25891

SPRZEDAM tanio Forda z nasadką lub zamienię na motocykl. Listy do Admin. Wieku pod „Tanio“. 25740

SPRZEDAM dom, ogród, front 57 m. Pijarów l. 64. 25227

TYLKO świeże i modne pończochy, rękawiczki, trykotaże najtaniej w firmie „MAJA“, Piłsudskiego 27. 25059

DOM do sprzedania, cały wolny z ogrodem, 9,500 zł. Lewandówka ul. Strzelecka nr. 6. 25863

PIECE kaflowe do sprzedania. Wiadomość Głęboka 10. 25948

WILLA piątrowa, komfortowa, dziewięć pokoi, kuchnia z przynależytościami ogród, 900 sążni, wszystko wolne, przy stacji Brzuchowice, przystępnie sprzeda firma „Kontrakt“ ulica Baterego 36, Telefon 76-46. 26189

NOWA kasa „National“ z tłokiem reklamowym, do sprzedania. Listy pod „T“ do Adm. Wieku. 25836

PARCELE na raty, okolica ul. Listopada. Zgłoszenia ul. Listopada 97, 3—5; 25844

MAKULATURA

gazetowa do pakowania dla sklepów, owocarń i t. p. do nabycia

po 50 gr. kilogram

najmniej jednak w ilości 50 kg.

Zgłaszać się od 9 do 11-tej przed południem, Sokoła 4. „Wiek Nowy“. 9129

SYGNAŁ! o niebywałej — **50%** zniżce cen na PŁASZCZE, SUKNIE, KOSTJUMY, BLUZKI, JUMPERY, SZLAFROKI etc tylko we firmie: CENTRALA KONFEKCJI DAMSKIEJ B-cia KAREL, Lwów, Jagiellońska 7 (filja: Stanisławów-Pasaż) 2877

SÓL DO NÓG „JANA“ USUWA DOLEGLIWOŚCI NÓG.
Wystarczy wsypać **Soli Jana** do miski ciepłej wody i bolącą nogę moczyć w niej przez 10 do 15 minut. Po tym czasie schodzi momentalnie spuchlizna, ucisk, nabrzmienia i stwardnienia naskórka, oraz ustaje dokuczliwe pieczenie i pocenie się nóg. Najbardziej dokuczliwe i uporczywe bóle ustają przy użyciu soli do nóg **Jana.** — Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Główny skład na Polskę: **Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa, Bielańska 9. — Wystrzegać się bezwartościowych falsyfikatów.**
Skład główny na Małopolskę Wsch., Piotr Mikolasch i Ska, Droguerja we Lwowie. 2452

WÓZKI DZIECINNE! OD ZŁ. 45·—
Wielki wybór we wszystkich gatunkach. Ceny ściśle fabryczne.
Poleca
WYTWÓRNIA Wózków dziec. **LACHER**
Lwów, **Sykstuska 28.** Tel. 57-23.
Cenniki na żądanie. 2720 Uwaga na numer domu.

Czas odnowić przedpłatę!

NIE!
kupujcie **prezerwatyw** ani żadnych innych artykułów ochronnych nim nie otrzymacie najnowszego cennika z 5 różnemi wzorami za zł. 2·50 w znacz. poczt. **Niebywałe nowości w tej dziedzinie** — wysyłka pocztą zupełnie dyskret.
PERFUMERJA
S. FEDERA Lwów, Sykstuska 7 (dom własny). 2582

ZAPROSZENIE.

W myśl art. 6 statutu funduszu emerytalnego dla członków polskiego Teatru miejskiego we Lwowie, zapraszam ogół członków czynnych Teatrów miejskich a to: artystów, członków zespołu chóru, baletu i orkiestry, inspektora sceny, malarza dekoratora i perukarza, na zgromadzenie celem dokonania wyboru delegatów, które odbędzie się dnia 10-tego czerwca t. j. we wtorek, dla wyboru dwóch z grona czynnych do Komisji Wymiarowej, zaś 11-tego czerwca t. j. we środę, dla wyboru trzech z grona czynnych członków do Komisji Odwoławczej, w obydwu dniach o godz. 5-tej (17) popołudniu w sali prób Teatru Wielkiego.

We Lwowie, dnia 24. maja 1930.

Roman Frankowski w. r.
Zastępca Komisarza Rządu.

2998

CHORZY!

Żądajcie we wszystkich aptekach i składach aptecznych
Ziół leczniczych Oskara Wojnowskiego
WARSZAWA — Hortensja 3, m. 4.

przeciwko	cierpieniom kanału pokarmowego	(zn. sł. „IROTAN“)
„	wymiotom i atonji kiszek	(zn. sł. „GARA“)
„	chorobom płuc i blednicy	(zn. sł. „ELMIZAN“)
„	reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze, ischiasowi	(zn. sł. „ARTROLIN“)
„	chorobom nerek i pęcherza	(zn. sł. „UROTAN“)
„	niedomaganiom skrofulicznym	(zn. sł. „TIZAN“)
„	chorobom nerwowym i epilepsji	(zn. sł. „EPILOBIN“)
kąpiele	siarkowo-roślinne	(zn. sł. „SULFOBAL“)

SKŁAD GŁÓWNY WE LWOWIE:
Apteka pod Archaniołem Rafaelem M-ra M. ETTINGERA
we Lwowie, plac Gołuchowskich Nr. 14.
Bezpłatną broszurę o ziołolecznictwie wysyła: **Oskar Wojnowski, Warszawa-Praga, Olszowa 14.** 2737

BUHAJA sprzedam, cena przystępna. Listy do Wieku pod „Gospodarz“. 26076

TOKARKĘ w bardzo dobrym stanie sprzedamy okazyjnie. „Poltyj“, Jagiellońska 20. 26069

PARCELE budowlane za Żółkiewską rogatką nieobjęte Wielkim Lwowem na sprzedaż ratalną. Informuje adwokat Kaufman, Fredry 4 a. 26058

OKAZJA! Motocykl „Puch“ na chodzie, zarejestrowany, sprzedam. 420 zł. Oglądać: Karaś, Lwowskich Dzieci 12. 26198:

FOKSTERJERKĘ śliczną, bardzo rasową, 6 miesięczną, sprzedam w dobre ręce. Telefonować 56-17. 26163.

PIANINO przegrane, prawie nowe, czarne, tanio sprzedam. Chorążczyzna 5, parter w podwórzu. 26164

SZPICE rasowe, młode do sprzedania. Ul. Nabielaka l. 47, I. p. 26162:

PIANINO krzyżowe Stingl, 1,700 zł., fortepian długi Bösendorfera 600 zł. sprzeda Kubessa, Rynek nr. 9. 26108

PIĘKNE rasowe króliki niebieskie wiedeńskie, Flandre białe i szare, sprzedaje hodowla Szajowskiego, Sygniówka. 26110.

OKAZYJNIE w Małych Krzywczycach, za rogatką Łyczakowską, 15 minut drogi od tramwaju — jest realność, dom murowany blachą kryty o 4 ubikacjach, nowy, nieukończony, tudzież druga parcela o 150 sążniach z wolnej ręki do sprzedania. Bliższej informacji udzieli z grzeczności p. Bilewicz, Lwów, ul. Ogórkowa 11 A. 26183.

WILLA komfortowa, sześć pokoi, kuchnia, wolne, — ogród, ul. Listopada sprzeda firma „Kontrakt“ ulica Batorego 36, Tel. 76-46. — 26190

MEBELKI ANTYCZNE, obrazy, makaty, bronzy, porcelanę itp., oraz meble nowe, salony, sypialnie, jadalnie poleca **Franciszek Zieliński,** sklep 3. Maja 11a, tel. 77-24. Magazyn Kołłątaja 5, w podwórzu. 2896

DOM z ogródkiem, 200 sążni do sprzedania w Sygniówce Wielkiej. Wiadomość: Szeptyckich nr. 28, II. p., u p. Kulczyckich. 26130

PATEFON szafkowy sprzedam. Oglądać 1—2 w poł. i od 8 do wpół do 9 wiecz., Obertyńska 6, parter, 1 drzwi na lewo. 26141:

MUNDUR oficerski porządny, tanio sprzedam. Ul. Głęboka 16, II. piątro, na lewo. 26088

Z POWODU wyjazdu sklep kapeluszy damskich dobrze prosperujący do sprzedania Listy pod „Rynek“ Admin. Wieku. 26111

FORDA sprzedam. Wiadomość: Janowska nr. 81 B. 26113

DO SPRZEDANIA parcela 150 sążni koło rogatki Zamarstynowskiej, kanał i światło elektryczne na miejscu. Wiadomość: Karol Pliszewski, stolarz, ul. Rzeczna, Zamarstynów. — 25782

OKAZYJNIE do sprzedania dom z ogrodem, 230 sążni, cena 3,000 zł. Wiadomość ul. Kordeckiego 24 Góralowski. 26100:

PRACOWNIA cukiernicza, dobrze prosperująca — do sprzedania. Wiadomość ul. Zdrowia 6, dozorca wskaże. 26102:

WÓZEK dziecinny „Brennabor“ okazyjnie sprzedam Chiger, ul. Sobeskiego 28; 26104:

JASNY płaszcz i granatowy kostjum, sprzedam. — Hollenberg, Tarnowskiego nr. 20. 26107:

PARCELA słoneczna, komfortowa z materjałem budowlanym, w okolicy Listopada, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Listy pod „Materjał“ do Admin: Wieku. 26089

ROGI jelenie pięknie oprawne w rzeźbie do sprzedania. Hoffmana 10, I. piątro na prawo, od godz. 1—5 po południu. 26096:

Kupno-Sprzedaż

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaję, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego l. 11. 22959

SPRZEDAM willę komfortową obok Szkoły Przemysłowej. Wiadomość: Męcikiewicz, Jagiellońska l. 18, Telef. 70-68. 23836

ŚLUSARSKO — mechan. i instalacyjny, dobrze prosperujący interes, z powodu choroby, do odstąpienia. Listy pod „Interes“ do Adm. Wieku. 26156:

PARCELE
Przy rogatce ZIELONEJ
nadające się do zabudowania — do sprzedania na dogodnych warunkach. — Informacji udzieli kancelarja adw. dr. OSTASZEWSKIEGO, LWÓW, ul. RUTOWSKIEGO l. 7. Telef. Nr. 27-62. 3055

PARCELA słoneczna, pełny komfort, z materjałem budowlanym, — okazyjnie sprzedam. Wiadomość w kiosku, na końcu ul. Listopada od 3—6 popoł. 25598

2.800 zł. **PIANINA nowe zagraniczne,** znakomite najnowszej konstrukcji, na dogodne spłaty poleca wyłącznie zastępstwo **„MONIUSZKO“, ul. Zimorowicza l. 10.** 2958

SPRZEDAM piątrową realność i parterowy domek, — dogodne warunki, wolne mieszkanie. Wiadomość ul. Rycerska 26, gospodarz. — 25989:

DO sprzedania kredens kuchenny, szafy amerykańskie duże i małe krzesła mahoniowe z infazjami. — Piekarska nr. 13, Wohanka 26022:

NA RATY! Kanapki, Otomany gobelinowe 55 zł. — Materace 3 poduszki 30 zł., włosienne a75 zł. Fabryka ZAKS, Lindego 6, tel. 79-99 26049

PARCELE w Brzuchowicach, 15 minut od stacji, słoneczne, sprzedam po 85 cent. amer. za sążeń, ulgi w spłatach. Wiadomość adwokat Dr. Kaufmann ulica Fredry 4 A. 26150

DOM murowany — blachą kryty, 7 ubikacjo, ogród, 465 sążni, nadający się pod budowę, sprzedam. Listy pod „Bedecs“ do Admin: Wieku 26134

MASZYNĘ do pisania Continental, sprzedam. Kästlówna, Królowej Jadwigi 6 II. p. 26173:

KUCHENNY kredens sprzedam. Stolarnia, Łyczaków nr. 22. 26177

MASZYNĘ do szycia okazyjnie sprzedam. Obertyńska 7, lewy parter. 26178.

DO sprzedania pianino koncertowe „Röslera“. Szeptyckich 5, II. p. drzwi 10; 26146:

W KOZIELNIKACH parcela 800 sążni lub sągami frontowa, przyłączona do Lwowa po 1 i pół dolara do sprzedania. Wiadomość: Jaworska. 26149

FIAT 503 w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. — Schreier, Słoneczna nr. 21, Telefon 78-94. 26016

NAJTANIEJ parcele z parcelacji w Zimnej Wodzie od 100 do 1,000 sążni, sprzeda na raty firma „Kontrakt“ Batorego 36. 26191

Nie wyjeżdżaj do letnisk

póki nie zaopatrzysz się w najmodniejsze **Pończochy, tenisówki i kostjumy kąpielowe** po zachęcająco niskich cenach **w Magazynie Kolpana** Lwów 2992 PIEKARSKA **1.**

PENSJONATY! WŁASNY WYROB. CENY FABRYCZNE.

KOŁDRY NA WACIE!
MATERACE NIE KŁACZKI od zł. 22·—
z trawy morskiej „ „ 33·—
włosienne . „ „ 80·—
PODUSZKI pierzane . . . . „ „ 18·—
GOTOWE poszewki . . . . „ „ 2·90
„ **prześcieradła** białe 2·10 m. długie . . „ „ 5·—
„ „ koperty . . „ „ 10·—
„ „ 32 dziurek . . „ „ 11·—
KOCE wełniane . . . . „ „ 10·—
„ **PASIAKI i kilim.** . . . . „ „ 12·—
KAPY letnie do prania . . . . „ „ 10·—
RĘCZNIKI — OBRUSY — PŁÓTNA i t. p.

najtaniej sprzedaje

FABRYKA Pościeli-Bielizny

A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO **Lwów KORALNICKA 6**
Telefon 37-72. 24679
CENNIKI NA ŻĄDANIE DARMO!

TO NIE JEST

WYSPRZEDAŻ

TYLKO ZNIŻKA CEN!!

Damskie pantof. sportowe	. .	Zł. 25·50
„ „ lakierowe	. .	„ 28·50
„ „ luksusowe	. .	„ 28·50
męskie półbuciki Goodyear	. .	„ 35·90
„ półlakiery „	. .	„ 35·90
„ buciki Goodyear „Goliat“	.	„ 35·90
rozmaite płócienne . .	od	„ 3·60
pantofle pokojowe . . .	„	„ 5·50
Trenchcoaty nieprzemakalne .	.	„ 35·—
Płaszcze jedwab. kolor. dam. .	.	„ 65·—
Kapelusze męskie letnie . .	od	„ 9·50
Koszule sportowe popel. .	od	„ 14·50
Krawaty letnie fular. .	od	„ 2·50
Czepki kąpielowe . .	od	„ 1·50
Parasole gwarantowane . .	od	„ 7·50

poleca:

Dom Towarowy „BERGERA“
LWÓW, PL. TRYBUNALSKI NR. 1.
Uwaga. Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotnie, za nadesłaniem zadatku. 2915

Rowery 2869 Patefony Radja

oraz wszelkie części składowe do tychże **Płyty krajowe i zagraniczne** w wielkim wyborze **Artykuły sportowe** poleca na dogodnych warunkach — znana firma — **FONOSPORT**
Lwów, Gródecka 52. Telef. 64-86.

RADJO-APARATY

do stacji lwowskiej i zagr., ŚWIECZNIKI ELEKTR., oraz **materjały elektrotechniczne** poleca najtaniej 2163
B. PANZER, Lwów, Kopernika 17.

8 Zł. **Pierścionek** **8 Zł.**
Tel. 59-22. **z 14-karat. złota z rubinem** tylko u
B. Grünberga Sykstuska 4. 2404

RAKIETY TENISOWE!

Skrzywione ramy wyprostowuje, naprawia i odnawia **amerykańskim aparatem** od zł. 12 za naciąg. — 60 gr. za strunę. — Sprzedaje najtaniej **nowe ramy** i struny angielskie. 2622
Blacharska 6 naprz. kościoła O. O. Dominik

LODOWNIE i MAGLE

poleca **HANDEL ŻELAZA**
MARJAN KIERSKI I FELIKS KONDZIOŁKA
Lwów, ulica Kopernika 4. 2785

WÓZKI DZIECINNE

w wielkim wyborze **najtaniej** poleca **Wytwórnia**
E. KIK, Lwów, ul. Żółkiewska 17
(naprzeciw Templu). 2068
Przyjmuje się wózki do naprawy i zamiany.

ROWERY I MOTOCYKLE

światowej sławy „La Francaise“, „Diamant“ — do nabycia **wyłącznie** we firmie 2372
Malwina Rosenman **Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25**
Części zapasowe stale na składzie. — Warunki dogodne. — Zlecenia z prowincji odwrotnie.

Wystrzegać się naśladownictw o podobnem brzmieniu! 2418

KOMPLET NA 6 OSÓB

NAKRYCIA STOŁOWEGO od Zł. 170
ZE SREBRA PRAWDZIWEGO
GUTERMAN, ul. Sykstuska 14. 2857

Parasole ogrodowe

w największym wyborze 2658
MEBLE OGRODOWE TRZCINOWE, LEŻAKI i LEŻACZKI DZIECINNE, HAMAKI — poleca
KONIEWICZ, Batorego 12 **Tel. 76-00.**

KAŻDEMU BEZ PORĘKI
sprzeda firma **„KA-TE“** **UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-39.** 2385

MEBLE

wszelkiego rodzaju **na długoterminowe spłaty.**

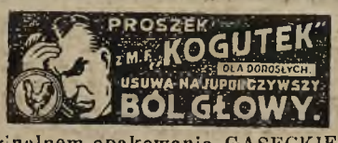

Chcąc nabyć proszki od bolu głowy z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnem opakowania GĄSECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, łudząco do naszych podobnem. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.

Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“ w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“ W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 2951

TAK TANIO JESZCZE NIE BYŁO!!!

Z naszą firmą nikt nie jest w stanie konkurować!!
Jako dowód, służą niektóre ceny:

Ubrania męskie . .	. 65 zł.	Płaszcze damskie . .	. 65 zł.
Trenchcoaty . . .	. 60 „	Trench-coaty . . .	. 60 „
Raglany . . .	. 70 „	Płaszcze model. . .	. 75 „

Powszechnie znana z taniości firma **R. TABAKIŃSKA**
Lwów, ŁYCZAKOWSKA 8. **DOGODNE warunki SPŁATY.** 2704

ZIÓŁKA ŻOŁĄDKOWE FRANGULIN

Znakomicie działają na odtłuszczenie; obstrukcję i na przemianę materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.
Główny skład:
APTEKA 22966
SOMMERSTEINA
Lwów — Janowska 2.

Ograniczona ilość Detektorów po zł. 7·50

dlatego każdy niech spieszy do firmy 3053
NORBERT ARNOLD, optyk, Lwów, Jagiellońska 9. **Telefon 75—05.**

Firma „KRACHA“ UL. HALICKA 15, w podwórzu POLECA NA ŚWIĘTA

2954 **OBUWIE DAMSKIE** we wszystkich kolorach — 3 serje po cenach jednolitych: Serja I. **zł. 24·50,** Ser. II. **zł. 28·50,** Ser. III. **zł. 34·50.** Spieszcie i korzystajcie, póki zapas starczy! Uwaga na ceny wystawowe!

Centrala Pończoch PFAU RYNEK 19

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ. 2341

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa“ Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.